



PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego

Nr 4 (85)

kwiecień
2003

Rok IX

ISSN 1425-798X



>Wicepremier Grzegorz Kołodko na Uniwersytecie Wrocławskim<

fol. Jerzy Katarzyński



*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
dużo radości i dobrego wypoczynku
życzy Czytelnikom
Redakcja*



PERSONALIA

Przewodniczący instytucji reprezentujących środowisko akademickie w obszarze szkolnictwa wyższego

● Prof. ANDRZEJ JAMIOŁKOWSKI przewodniczącym Państwowej Komisji Akredytacyjnej



Prof. ANDRZEJ JAMIOŁKOWSKI (ur. 1946) jest specjalistą w dziedzinie fizyki teoretycznej, w zakresie termodynamiki informacyjnej. Absolwent fizyki na Uniwersytecie Warszawskim. Karierę naukową związał z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie pracuje na stanowisku profesora. Przebywał na długoterminowych stypendiach zagranicznych w Monachium, Oldenburgu i Marburgu. Odbył liczne wyjazdy studyjne do kilkunastu uniwersytetów amerykańskich i europejskich, m.in. King College w Londynie. Poza granicami kraju prowadził badania naukowe i wykłady przez ponad 4 lata.

Jest autorem i współautorem kilku monografii i podręczników z dziedziny fizyki teoretycznej. W latach 1993-1999 pełnił funkcję rektora UMK w Toruniu. W latach 1986-1993 był prorektorem ds. nauki i współpracy z zagranicą.

Przewodniczy stowarzyszeniu byłych stypendystów Fundacji Alexandra von Humboldta „Societas Humboldtiana Polonorum”. W latach 1999-2001 był wiceprzewodniczącym Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz przewodniczył komisji finansów Rady.

Redaktor naczelny czasopisma „Reports on Mathematical Physics”.

PKA przejęła od stycznia 2002 r. od Rady Głównej kwestie związane z jakością kształcenia oraz opiniowaniem wniosków związanych z poszerzaniem uprawnień, otwieraniem kierunków i tworzeniem nowych uczelni.

● Prof. JERZY BŁAŻEJOWSKI przewodniczącym Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego VIII kadencji na lata 2003-2005



Prof. JERZY BŁAŻEJOWSKI (ur. 1945) jest specjalistą w dziedzinie chemii, w zakresie termodynamiki i kinetyki chemicznej, fotochemii i spektroskopii oraz chemii środowiska. Absolwent Politechniki Gdańskiej. Karierę naukową zwieńczoną w 1992 roku tytułem naukowym profesora związał z Uniwersytetem Gdańskim. Przebywał wielokrotnie na stażach naukowych

w USA. Jest autorem 140 artykułów naukowych i współautorem trzech patentów. Członek wielu towarzystw naukowych. Dziekan Wydziału Chemii UG w latach 1991-1996. Przedtem dyrektor Instytutu Chemii UG. Członek Rady Głównej od dwóch kadencji, w ostatnich dwóch latach był członkiem Prezydium RG.

Rada Główna współuczestniczy w kreowaniu polityki edukacyjnej państwa. Zajmuje się kwestią modelu kariery akademickiej, standardów nauczania i modelu kształcenia, wprowadzania nowych technik (kształcenia na odległość), a także spraw socjalnych (trzeciego filaru ubezpieczenia emerytalnego pracowników uczelni).

● Prof. FRANCISZEK ZIEJKA przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich



Prof. FRANCISZEK ZIEJKA (ur. 1940) jest historykiem literatury, badaczem świadomości zbiorowej Polaków. Karierę naukową związał z Uniwersytetem Jagiellońskim. Jest profesorem tytularnym od 1991 roku, a na stanowisku profesora zwyczajnego od 1998 roku. Od roku 1996 członek Polskiej Akademii Umiejętności.

Trzykrotnie był delegowany do pracy w uniwersytetach zagranicznych: w latach 1970-1973 pracował na Uniwersytecie Prowansalskim w Aix-en-Provence; w roku 1970 założył lektorat języka i kultury polskiej na Uniwersytecie w Lizbonie; w latach 1984-1988 wykładał w paryskim Institut National des Langues et Civilisations Orientales (Paris III – Nouvelle Sorbonne). Od 1999 roku pełni urząd rektora UJ, w l. 1990-1993 był dziekanem Wydziału Filologicznego UJ; w l. 1993-1999 prorektorem ds. ogólnych UJ. Jest członkiem wielu towarzystw i komitetów. W l. 1999-2002 był przewodniczącym Kolegium Rektorów Szkół Wyższych Krakowa (KRSWK) i wiceprzewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP). Od 2002 roku jest przewodniczącym KRASP i ponownie przewodniczącym KRSWK.

Autor wielu książek, sztuk teatralnych zrealizowanych przez Teatr Faktu TV oraz licznych słuchowisk radiowych. Przez wiele lat był sekretarzem, a następnie redaktorem naczelnym dwumiesięcznika „Ruch Literacki”. Obecnie jest członkiem komitetu redakcyjnego „Ruchu Literackiego” (Kraków), kwartalnika społeczno-kulturalnego „Regiony” (Warszawa) oraz rocznika „Studia Slavica Academiae Scientiarum Hungaricae” (Budapeszt).

Laureat licznych nagród i wyróżnień.

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich jest dobrowolnym zrzeszeniem rektorów 99 uczelni wyższych, w tym 3 rektorów uczelni niepaństwowych. Powstała 6 czerwca 1999 roku. Celem jej jest m.in. koordynowanie współpracy zrzeszonych szkół wyższych. Podejmuje więc działania prowadzące do stworzenia efektywnego zintegrowanego systemu edukacji narodowej i na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego. KRASP reprezentuje interesy szkolnictwa wyższego i nauki, a także wspólne interesy zrzeszonych szkół. Deleguje swoich przedstawicieli do ponadnarodowych stowarzyszeń rektorów lub uczelni.

● **Prof. ADAM CHMIELEWSKI dyrektorem Międzynarodowej Szkoły Letniej na UW.**



Rozpoczęliśmy prace organizacyjne nad uruchomieniem Międzynarodowej Szkoły Letniej Uniwersytetu Wrocławskiego – mówi prof. Adam Chmielewski, jej dyrektor. – Oczekujemy na otwarcie naszej siedziby, która będzie zlokalizowana w Centrum im. Willy'ego Brandta, w nowo nabytym budynku przy ul. Strażniczej 1-3. Oczekuje nas jeszcze zakup sprzętu biurowego, który

jest niezbędny, aby skuteczniej i efektywniej pracować. Najważniejsze jest to, że nawiązaliśmy już kontakt z Niemiecką Centralą Wymiany Akademickiej (DAAD) i Konsulatem Generalnym Ukrainy, który ma być zaangażowany w funkcjonowanie szkoły. Zwróciliśmy się z prośbą o upowszechnienie informacji o Szkole, a zwłaszcza o przekazanie ich do Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie i Państwowego Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki w Kijowie. Na mocy ustaleń zawarte zostało porozumienie, że po pięciorgu studentów z każdej z tych uczelni będzie uczestniczyć w zajęciach Szkoły Letniej. Z naszego Uniwersytetu będziemy się starali wyłonić tych zdolnych studentów, którzy władają językiem angielskim i są zainteresowani problematyką polityczną i humanistyczną. Będziemy się starali, aby równa liczba mężczyzn i kobiet uczestniczyła w Szkole. Rekrutację studentów ze strony niemieckiej przeprowadzi DAAD. Zabiegamy także o znakomitych wykładowców, którzy wygłoszą specjalne wykłady. Przyjedzie może do nas Richards Pipes z Harvardu. Zasadniczą kadrami dydaktyczną w naszej Szkole Letniej będzie kadra naukowa Uniwersytetu Wrocławskiego.

W tym celu chcemy wykorzystać zbiór propozycji nauczania w języku angielskim, które zostały zebrane przez prof. Elżbietę Stadtmüller na potrzeby studentów Sokratesa. Poprosimy tych samych wykładowców o poprowadzenie wykładów w języku

angielskim w Szkole Letniej. 9 kwietnia prowadziłem dalsze rozmowy związane ze Szkołą Letnią z konsulem generalnym Ołeksandrem Medownikowem, który po raz kolejny odwiedził Wrocław także w tej sprawie. Liczymy na wsparcie ze strony miasta, zasadniczo symboliczne, z tego powodu, że miasto Wrocław podpisało umowę o współpracy ze Lwowem i pragniemy, aby także włączyło się w to przedsięwzięcie. Będzie współpracować z nami również Kolegium Europy Wschodniej, założone przez Jana Nowaka-Jeziorańskiego, który również będzie wykładowcą tej Szkoły. Będzie mówił o dyplomacji społecznej, którą poprzez zainicjowanie tej Szkoły chcemy uprawiać.

Prof. Adam Chmielewski jest filozofem; pełni funkcję pełnomocnika rektora ds. organizacyjnych. Był głównym organizatorem uroczystości jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego.

● **Dr ANNA SZEMIK-HOJNIAK dyrektorem INWES**



Dr ANNA SZEMIK-HOJNIAK z Wydziału Chemii została dyrektorem regionalnym ds. Europy Wschodniej i Centralnej oraz jednym z trzech dyrektorów tzw. Komitetu Nominacyjnego nowej światowej organizacji INWES (Międzynarodowej Sieci Kobiet Inżynierów i Naukowców), założonej pod auspicjami UNESCO.

INWES ma wypracować nową koncepcję roli kobiet i ich wkładu w dziedzinę nauk ścisłych, inżynierii i technologii poprzez wzmocnienie znaczenia organizacji kobiet inżynierów i naukowców w całym świecie, wymianę informacji i wzajemny kontakt. Ponadto organizacja ta ma wywierać znaczący wpływ na kwestie kobiece w takich obszarach jak nauka, inżynieria i technologia oraz zwiększyć obecność kobiet w głównym nurcie światowych organizacji naukowych i inżynierskich.

Członkami INWES mogą zostać organizacje non-profit, korporacje oraz osoby indywidualne, które nie należą do branżowych organizacji.

Więcej o INWES na stronie internetowej www.inwes.org

Dr Anna Szemik-Hojniak pragnie przy współpracy koleżanek z innych uczelni założyć na naszym Uniwersytecie Polskie Centrum „Kobiety i Nauka” („Women and Science”). Prosi o pomoc w zorganizowaniu kolejnej konferencji INWES, która ma odbyć się w Seulu w 2005 roku, a także zachęca do uczestnictwa w niej.

AKTUALNOŚCI

Wykład prof. Theodora Leuenbergera na Uniwersytecie Wrocławskim

● 7 marca 2003 roku w ramach cyklu „Niemcy, Polska, Europa”, organizowanego przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta na Uniwersytecie Wrocławskim, profesor Theodor Leuenberger wygłosił odczyt pt. „Wizje i koncepcje dla Europy Środkowej”. Gościa powitał prof. Franciszek Połomski, prezydent CSNiE. Profesor Leuenberger jest profesorem zwyczajnym na Uniwersytecie w St. Gallen, specjalizuje się w historii gospodarczej i społecznej. Wykładał między innymi na Uniwersytetach w Tokio, w Hamburgu, a także w Instytucie Azji Wschodniej na Uniwersytecie Harvarda.

Na wstępie odczytu profesor wspominał o historii Wrocławia, podkreślił rolę miasta wynikającą z położenia geograficznego. Mówił o jego wielokulturowych tradycjach, za których kontynuację uznał powstanie Centrum im. Willy'ego Brandta.

Pierwszym problemem, który poruszył, była sytuacja

Europy Środkowo-Wschodniej po zakończeniu zimnej wojny. Jej kluczowym zadaniem musi być, zdaniem profesora, ponowne zdefiniowanie zarówno polityczne jak i intelektualne. Leuenberger przypomniał historię regionu, projekty powstające w pierwszej połowie dwudziestego wieku, np. W. Rathenaua i F. Naumanna zakładający utworzenie Środkowoeuropejskiej Wspólnoty Gospodarczej i inne. Zostały one w latach 30. zdyskredytowane przez politykę narodowosocjalistyczną. Powrót do owych planów nastąpił w latach 90. i dzisiaj wyznacznikiem przynależności do Europy jest członkostwo w Unii Europejskiej.

Profesor zwrócił uwagę, że znajduje się ona w „dynamicznej fazie rozwoju”, stoi bowiem w przededniu przyjęcia dziesięciu nowych członków. Proces ten, który jest nieprzewidywalny i chaotyczny, wymaga współdziałania. Porównał Unię Europejską do lotniska przyjmującego nowe samoloty, rozrastającego się, ale jednocześnie nadal sprawnie funkcjonującego. Jako najważniejsze pytania, decydujące w przyszłości wymienił:

– Jak zapewnić sprawność działania w rozszerzonej Unii?

– Jak pogłębić demokratyczny charakter jej struktur?

– Jak uzyskać wpływy w epoce globalizacji?

Kolejnym poruszonym zagadnieniem były obserwacje i spostrzeżenia dotyczące Stanów Zjednoczonych i Europy. Profesor powołał się na wypowiedź sekretarza D. Rumsfelda o istnieniu dwóch Europ, tj. starej z Francją i Niemcami i nowej z Europą Środkowo-Wschodnią. Zwrócił uwagę na szczególne znaczenie, jakie ma USA dla Europy Środkowej, dla której Ameryka była wyzwolicielem. Podkreślił że, zapewnienie poszerzonej UE sprawności w działaniu wymaga odgraniczenia tego regionu od USA. Podkreślił, także że Europa na swojej drodze do zjednoczenia ma do czynienia z wieloma narodami i kulturami w przeciwieństwie do Ameryki. Społeczeństwo europejskie jest strukturalne, uporządkowane i odgraniczone, natomiast amerykańskie jest pluralistyczne i niestrukturalne. Multikulturowość Europy polega na separatystycznych kulturach inaczej niż w USA, gdzie przybysze asymilują się, nie kultywują swojej odmienności. Tutaj, zdaniem Leuenbergera, pojawia się pytanie: jak zarządzać tą „niestrukturalną różnorodnością ludzi i ras”?

Ostatnią, poruszoną w trakcie odczytu kwestią była sprawa granic Europy, co do których nie miał wątpliwości, iż powinny być. Profesor powiedział: „Jeżeli Europa chce być unią polityczną, musi mieć granice”. Jest wspólnotą prawa, demokracji i nauki, której bazą jest wspólnota historyczna i kulturalna, bez której wszystkie projekty poniosłyby klęskę. Profesor Leuenberger nawiązał do roli politycznej w Europie, jaką ma do odegrania Polska będąca łącznikiem pomiędzy Wschodem i Zachodem. Przytoczył wydarzenia z końca siedemnastego wieku, kiedy to Rzeczpospolita broniła kontynentu przed najazdem tureckim.

Po zakończeniu prelekcji zebrana publiczność miała możliwość zadawania pytań. Dyskusję poprowadził dyrektor Centrum im. Willy'ego Brandta dr Krzysztof Ruchniewicz. Zastanawiano się między innymi nad kwestią języka, wspólnego dla państw zjednoczonej Europy. Rozmawiano także o współczesnej sytuacji politycznej, w szczególności o konflikcie amerykańsko-irackim. Odczyt szwajcarskiego historyka był interesującym i udanym wydarzeniem w ramach cyklu spotkań z osobistościami świata nauki i polityki.

Małgorzata Preisner

Wykład prof. Petera Brandta na Uniwersytecie Wrocławskim

● W poniedziałek, 10 marca 2003, w Auli Leopoldyńskiej Uniwersytetu Wrocławskiego odbył się kolejny wykład z cyklu spotkań „Niemcy, Polska, Europa” organizowanych przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta. Gościem Centrum był tym razem prof. Peter Brandt, syn kanclerza Niemiec Willy'ego Brandta. Profesor Brandt pracuje na Wydziale Historycznym Fern Universität w Hagen. Tematem jego prelekcji było „Niemieckie zjednoczenie w perspektywie historycznej”.

Życiorys profesora Petera Brandta pokrótce przedstawił p.o. dyrektor Centrum, dr Krzysztof Ruchniewicz. Prelegenta powitał w imieniu Centrum i Uniwersytetu Wrocławskiego prezydent Centrum im. Willy'ego Brandta prof. Franciszek Połomski.

Prof. Peter Brandt podziękował za zaproszenie, które uważał za wielkie wyróżnienie i zaszczyt. Wspominał także tragicznie zmarłego prof. Lutza, który był jednym z twórców cyklu wykładów „Niemcy, Polska, Europa”. Brandt rozpoczął wykład od przedstawienia kwestii zjednoczenia, tożsamości i jedności narodowej Niemiec w szerokim kontekście historycznym, poczynając od średniowiecza, a skończywszy na czasach współczesnych. Przypomniał, że „kwestia Niemiec jest kwestią europejską”. Tak jak kształtowała się dzisiejsza Europa, tak samo długą i trudną drogę przeszły Niemcy. Po 1945 r. zerwano ze „specjalną” niemiecką świadomością narodową, zerwano też z dotychczasowym pojęciem jedności. Klęska Trzeciej Rzeszy przyczyniła się do nowej euroorientacji RFN. Proces ten został przyspieszony przez demokratyzację, liberalizację systemu politycznego, wzrost gospodarczy, co wywołało stopniowe scalanie się Republiki Federalnej z Zachodem. Podział państwa po 1945

roku był dla ówczesnej Europy gwarantem bezpieczeństwa. W RFN jednak doprowadził do braku poczucia jedności z Niemcami ze Wschodu, a w końcu do separatyzmu. Idea jedności całkowicie jednak nie zaniknęła. Od wczesnych lat 60. uważano, że odrodzenie się jedności Niemiec w nowym demokratycznym duchu, pozbawionym nacjonalistycznych pozostałości po Trzeciej Rzeszy i Republice Weimarskiej, jest możliwe dzięki tzw. koncepcji małych kroków. Konsekwencją jej była akceptacja przez Bonn Niemiec Wschodnich i uznanie granicy na Odrze i Nysie.

Obecnie zjednoczone Niemcy nie muszą więc odcinać się od swojego dziedzictwa kulturowego, od swojej historii. Pozostaje im jedynie szukanie własnej tożsamości, która będzie jednocześnie narodowa i europejska. RFN z rozszerzenia Unii uczyniła zatem priorytet swojej polityki zagranicznej. Nie należy obawiać się nowych Niemiec, nie są one bowiem kontynuacją Republiki Weimarskiej, a zjednoczenie to nie powrót do Rzeszy. Współczesne Niemcy wciąż muszą umacniać wewnętrzną jedność, by tym samym pogłębiać wspólnotę z nową Europą. Po wykładzie wywiązała się dyskusja.

Agata Tyszkiewicz

O Polsce przed wejściem do Unii Europejskiej poseł Józef Oleksy w Klubie „Polityki”

● B. premier, obecnie poseł i przewodniczący sejmowej Komisji Europejskiej Józef Oleksy był gościem Międzynarodowego Klubu Dyskusyjnego „Polityki”. Spotkanie odbyło się 2 kwietnia w Auli Leopoldyńskiej, a jego tematem była „Polska przed wejściem do Unii Europejskiej”.

Gospodarz spotkania red. Krzysztof Mroziewicz prezentując gości przypominał, że Józef Oleksy rozpoczynał w Zrzeszeniu Studentów Polskich jako przewodniczący Rady Młodych Pracowników Naukowych przy Radzie Naczelnej ZSP. Dalsza kariera wiodła przez szczeble uniwersyteckie. Do dzisiaj prowadzi zajęcia, seminaria i jest dziekanem w jednej ze szkół wyższych. Był marszałkiem Sejmu RP, a potem premierem RP. Debata poświęcona była kwestiom unijnym, integracyjnym, referendalnym.

Przygoda Polski z Unią Europejską, do której się przymierzamy, to nie jest przedsięwzięcie na jeden sezon, na jedną kadencję, ekipę czy koalicję rządową – zaznaczył na wstępie Józef Oleksy. To przedsięwzięcie na pokolenia i dziesięciolecia.

Ludzkie oczekiwania i nadzieje tych, którzy chcą wstąpić do UE, biegną najpierw ku korzyści materialnej – czy wrośnie emerytura, zasiłek. Austriacy wyliczyli korzyści na 110 szylingów, a osiągnęli po wstąpieniu do Unii 62 szylingi. Zapomina się, że przedsięwzięcie zw. Projektem zjednoczonej Europy nie daje natychmiastowego finansowego efektu, poza niektórymi dziedzinami. Bilans korzyści i kosztów jest rozłożony w czasie.

Jeśli UE wyegzekwuje dostosowanie wymogów unijnych w zakresie środowiska naturalnego, to korzyść będzie miała Polska, choć Bruksela wymusza wysoki a zarazem kosztowny standard ekologicznej ochrony życia człowieka. Jeśli zaakceptujemy rygory, które będziemy musieli spełnić w okresach przejściowych i popatrzymy na korzyści choćby z punktu widzenia większego obszaru wolności osobistej i gospodarczej, szans kontaktu cywilizacyjnego młodych pokoleń z państwami wysoko rozwiniętymi z państwami, które my reprezentujemy, to widać, że otwartość nie jest zagrożeniem, lecz jest szansą. Na argumenty przeciwników, po co mamy wstępować do UE, poczekajmy kilka lat, wzmocnimy Polskę gospodarczo, społecznie, państwowo i jako silny kraj dołączmy do Unii, odpowiadam – pomyłka. W rozwoju cywilizacyjnym dziś nikt na nikogo nie czeka i nikt nie zamierza odkładać własnych sukcesów, aż kraj jakiś nadrobi swoje zaległości.

Towarzyszę procesowi akcesji od jego zarania – informuje Józef Oleksy. – Układ europejski, który Polska podpisała w 1994 roku, oznaczał określone działania dostosowawcze w ramach stowarzyszenia z Unią. Mogę powiedzieć, że mamy w finale pierwszą fazę, którą jest akcesja. Odbędzie się referendum,

jestem przekonany, że Polacy w większości swojej dostrzegą tę szansę przyszłości, mimo obaw i pewnych uzasadnionych lęków, że wejdziemy do Unii Europejskiej.

Analizie powinno poddać się potencjał naszego kraju. Polska miała swój historyczny moment w 1989 roku, kiedy dokonała rozrachunku z przeszłością, rozstała się z nieefektywnym systemem ekonomicznym i niedemokratycznym systemem politycznym. Wtedy Polsce nadany został impuls we właściwą stronę. Potencjał pierwszej fazy transformacji zaistniał i skierował Polskę we właściwą stronę preferencji euroatlantyckich, ku nowoczesności, demokracji i stabilizacji. Ale potencjał pierwszych lat transformacji wyczerpuje się. Polska w wydaniu dojrzałych elit stawia sobie pytanie, czy jest szansa na drugi historyczny moment dla dobra Polski i społeczeństwa. Jak mało kiedy w historii ludzkości kraj nasz uzyskuje drugie pięć minut dla przyspieszenia i wzmocnienia własnego potencjału. Bo oto szansa wejścia do wspólnoty europejskiej to jest to drugie pięć minut w historii, które nie zawsze dane jest narodom, kiedy wyczerpuje się im pierwotny potencjał rozwojowy. Traktując akcesję do Unii jako drugie pięć minut w historii, trzeba sobie postawić pytanie, jak rozwijać polski potencjał rozwoju i wzrostu, bo tylko z rozwoju i wzrostu może płynąć szansa na zaspokojenie aspiracji pokoleń. Jak to wykorzystywać? Słyszysz się porównania, że wejście Polski do UE podobne jest w swojej wymowie do chrztu Polski sprzed tysiąca lat – mówi przewodniczący Oleksy. Chrzt Polski był wielką sprawą religijną, ale nie tylko. Wydzierał on bowiem ówczesną Polskę z dzikiego pogańskiego Wschodu i przybliżał ją do ówczesnych wysoko rozwiniętych krajów, do Królestwa Francuskiego, Cesarstwa Niemieckiego, Królestwa Brytyjskiego. Polska mogła się rozwijać, bo zbliżyła się do krajów wysoko rozwiniętych i była nawet mocarstwem europejskim. Dzięki temu Polska jest dzisiaj krajem związanym ściśle z kulturą rozwiniętej Europy Zachodniej.

– Nie jestem arogancki wobec tych, którzy inaczej rozumują, mają swoje argumenty, a więc wobec przeciwników przystąpienia Polski do UE – deklarował Józef Oleksy. – Część przeciwników UE argumentuje według swojego wyobrażenia patriotyzmu współczesnego i przyszłego, formułuje swoje poglądy z pełną troską. Widzą oni inaczej, ostrzeż to, co nazywają zagrożeniem dla Polski. Zwłaszcza w części starszego pokolenia lęk przed obcymi i przed otwartością kraju jest uzasadniony. Ale powinni oni być w mniejszości. Kto się boi, stoi w miejscu, a więc przegrywa. Nie tylko ludzie, gospodarki między sobą rywalizują, w długim horyzoncie historii rywalizują także z sobą społeczeństwa, narody. Narody odważne, zdrowe fizycznie i wykształcone na ogół w bilansie historycznym wygrywają. Czy zdołamy Polskę wprowadzić na te tory? Gdzie znajdujemy motywację i azymut, które po latach pozwolą ocenić to jako dobre działanie dla przyszłych pokoleń? – zapytał poseł Oleksy. Jeśli pozostawimy kraj w obecnym stanie i zrezygnujemy jako naród z wejścia do UE, to żaden przeciwnik nie może mieć racji twierdząc, że będzie to dla Polski lepsze. Świat robi się coraz mniejszy, staje się globalny, tzn. że w wyniku rewolucji informacyjnej wszystko jest szybsze, bardziej dostępne. Świat taki znacząco podwyższa rygor konkurencyjności, standardy wygrywania, zmienia kategorię sukcesu, kwalifikacje i potrzebny kanon kwalifikacji, które muszą mieć wymiar globalny i dawać ludziom zdolność do działania na obszarze globalnym.

Żaden kraj zatem w pojedynkę, nawet największe Stany Zjednoczone nie są w stanie sprostać wyzwaniom globalnym w izolacji, w pojedynkę, a Polska tym bardziej. Koncepcja pozostawienia Polski obok procesu integracji kontynentalnej to jest postawienie Polski wobec wyzwań, którym nie podoła. Świat niesie koncentrację kapitału w skali globalnej, wzrost transnarodowych inwestycji bezpośrednich, transnarodowy kapitał spekulacyjny, nową kategorię kapitału intelektualnego, który ma także swoją koncentrację globalną. Świat niesie z sobą fuzję, a jednocześnie jest podzielony na bieguny bogactwa i nędzy, zadłużenia i wierzycielstwa, dostępu i braku dostępu do cywilizacji informacyjnej. Świat ten niesie globalne zagrożenia, jedno z nich toczy się przy proteście wielu społeczeństw w Iraku.

Globalne zagrożenia nakazują globalnie myśleć o przyszłości kraju i szukać swego schronienia. Tym schronieniem dla

Polski jest blok integracyjny, dlatego teza o tym, że trzeba się lękać wspólnoty jest tezą bezzasadną. Przeciwnicy mówią, że tracimy suwerenność. Dziś nie ma krajów całkowicie niezależnych i suwerennych – ocenia Oleksy. – Dzieje się tak z powodu wszechobecnej współzależności krajów. Polska i każdy kraj w Unii rezygnuje z części swojej suwerenności po to, aby wspólnota, na rzecz której przekazuje się jej część, lepiej wykonała zadania, których kraj sam nie mógłby wykonać.

Nękają się niektórzy, że Polska wchodząc do UE będzie podlegać utracie tożsamości, że polskość się rozplynie, tracić będziemy język, kultura nasza zaniknie. Stąd uporczywe zabiegi demokratycznej opozycji w Polsce o to, by do traktatu akcesyjnego dołączyć specjalną deklarację jednostronną Polski o suwerenności państwa w dziedzinie moralności i ochrony życia. Na ten temat odbyły się dyskusje. Senacka Komisja Europejska po rozpatrzeniu kilku propozycji uchwaliła swój projekt, a projekt rządowy został przyjęty w Brukseli. Warto było wyjść naprzeciw tym obawom, jeśli taki dokument ma uspokajać wątpliwych.

– Czasem używam pewnego porównania, kiedy odpowiadam na zarzuty przeciwników o obawy dotyczące utraty tożsamości. W czasie pierwszej wizyty w izraelskim Knesecie jako marszałek Sejmu RP byłem na przyjęciu w towarzystwie dwóch blisko dziewięćdziesięcioletnich Żydów polskiego pochodzenia, którzy od pięćdziesięciu lat nie byli w Polsce – mówił Józef Oleksy. – Kiedy doszło do śpiewania polskich pieśni i piosenek, wstydziłem się za polską delegację, bo ci wiekowi Żydzi piękną polszczyzną śpiewali wszystkie zwrotki polskich piosenek, w przeciwieństwie do słabej ich znajomości przez Polaków. Nikt tych Żydów nie zmuszał do pielęgnowania pamięci o języku i kulturze polskiej. Tak samo było w czasie spotkań z Polonią. Inaczej jest z nową emigracją, wśród której są Polacy kalekający język polski po piętnastu latach pobytu za granicą, bo nie przebywają w ośrodkach kultury polskiej, nie uczą swoich dzieci języka ojczystego, jakby mieli ogromny tego kompleks. Jeżeli polska tożsamość kulturowa miałaby uciepnieć w wyniku integracji, to kto byłby sprawcą? Unia Europejska czy sami Polacy. Unia wyklada przecież pieniądze na pielęgnowanie własnej kultury i tożsamości narodowej. Unia jest bowiem bogata różnorodnością państw członkowskich. Jest jeszcze taka obawa, że polski katolicyzm może uciepnieć, bo Europa jest laicka, to prawda, a polski katolicyzm jest jakby odmiennego typu. W opinii posła Oleksego historia tak ukształtowała nam nasze wnętrza, że Polacy mają taki model wyznawania wiary, który jest bardzo zbiorowy i bardzo publiczny, z procesjami, pielgrzymkami, okresowymi nabożeństwami, z dużą aktywnością niedzielnych mszy świętych. W UE przyjęte jest, że wiara jest prywatną sprawą i ogromnie ważnym, ale wewnętrznym przeżyciem człowieka i nie ma form publicznego, zbiorowego wyznawania wiary. Czy ktoś może Polakom w UE zabronić bądź ograniczyć możliwość uprawiania takiego jak dotąd modelu wyznawania wiary? Nikt nie może – zapewnił przewodniczący Józef Oleksy. – Nie pod nakazem UE, bo wszystko to jest uregulowane.

Jest też i taka obawa, że będąc słabszymi ekonomicznie będziemy musieli ponosić koszty w postaci składki i różnych środków, na dostosowania. Unia ma blisko 7 tysięcy standardów, których przyjęcie oznacza, że kraj jest dostosowany do rzeczywistości europejskiej. Polska jest w połowie drogi.

Odrębną sprawą w świetle obaw o potencjał Polski jest to, jaką pozycję Polska zajmie w Unii Europejskiej. Faza akcesji po referendum będzie z nami, ale nie czas na odpoczynek, bo dopiero zaczyna się główne wyzwanie. Jednym wyzwaniem było znaleźć się w Unii, a teraz nowym, ogromnym wyzwaniem będzie zająć w tej Unii pozycję, do jakiej kwalifikuje Polskę jej potencjał, terytorialny, demograficzny, geograficzny i potencjał Produktu Krajowego Brutto, choć słabo rosnącego, ale jednak dużego. Do tego też kwalifikuje nas dziedzictwo historii, kultury, moralności, wrażliwości i zaradności historycznej. Bo pytanie o dziedzictwo, które Polska wnosi do wspólnoty europejskiej, stawiają nasi partnerzy. Zastanawiają się, co będzie dziedzictwem Polski wnoszonemu do europejskiej wspólnoty: pozytywnym i tym niekoniecznie pozytywnym. Politycy brytyjscy i niemieccy

zapytani w fazie, kiedy było wiele sprzeciwów w kwestii przyjęcia Polski do UE, dlaczego boją się Polski odpowiedzieli, że Polacy są narodem, który ma do wszystkich o coś pretensje i może zburzyć europejski ład. Jest pewne, że Polacy wniosą wigor, więcej fantazji, może coś zburzą, choć lepiej aby tak nie było, i wniosą przy okazji siebie takich, jakimi jesteśmy, pozbywając się po drodze najbardziej drażniących przywar i wad. Pozycja Polski w UE to nie jest sprawa sympatii czy braku sympatii. Polscy politycy uczą się wreszcie, że w świecie nie ma miłości, są tylko interesy. Niech nikt nie liczy, że Polsce się coś należy od Zachodu. Ostatnia polityczna, historyczna decyzja to decyzja o rozszerzeniu Unii, bo nie można było nie rozszerzyć Unii po zlikwidowaniu „żelaznej kurtyny” i zniesieniu skutków Jałty, w której bez woli Polaków Francja, Wielka Brytania



i Stany Zjednoczone wepchnęły nasz kraj do obozu radzieckiego, wyłączając nas na dziesięciolecia z tempa i dynamiki rozwojowej, która reszcie Europy była dana. Nie jest winą Polski, że na pewien czas została wyłączona z dobrodziejstw dynamicznego rozwoju w gospodarce rynkowej i demokratycznych systemów Europy Zachodniej. Pozycja Polski w Unii to sprawa przyszłości. Traktat w Nicei przyznaje nam miejsce i parametry w pierwszej szóstce najsilniejszych krajów 25-członkowskiej Unii Europejskiej. Udało się to osiągnąć. Jesteśmy w gronie takich krajów, jak Hiszpania, Włochy, Niemcy, Francja i Wielka Brytania. Gdyby to był tron przyszłej Unii Europejskiej, to Polska może sobie tylko tego życzyć. Natomiast Polacy muszą pamiętać, że Unia Europejska nie jest cudowną receptą na wszystkie polskie problemy. Niektórzy podają skrajne opinie, że rysuje się katastroficzny obraz Unii i przestrzegają przed wchodzeniem do niej, a drudzy mówią przesadnie optymistycznie o Unii, wierząc, że wraz z wejściem do niej rozwiążą się wszystkie polskie problemy. Jedna i druga postawa jest przesadna. Pozycja Polski wewnątrz Unii Europejskiej będzie zależna od nas samych. Jeśli Polska będzie krajem, w którym jest ład społeczny, umiejętność osiągania konsensusu ponad podziałami i swarami, kiedy będzie dobre rządzenie w kraju i zaufanie między rządzącymi i rządzonymi, kiedy gospodarka dająca rozwój, wzrost i kreatywność innowacyjną generować będzie nowe produkty konkurencyjne w eksporcie i stworzy innowacje, które dają pobudzenie edukacyjne, jeśli będziemy mieli zmodernizowane państwo, które będzie państwem skutecznym, dobrze chroniącym obywateli, w którym prawo jest przejrzyste, jednakowo dla wszystkich działające, wyeliminujemy korupcję, to wtedy obecność takiego kraju we wspólnocie nowoczesnych państw jest niesłychanym wspomoczeniem tego kraju. Ale jeżeli będziemy państwem, w którym jest bałagan i swary, nie ma nowoczesności, ochrony obywatela, przejrzystego prawa i skutecznego państwa, gospodarka będzie człapać zamiast kroczyć, i jeżeli nie będzie w eli-

tach zgody co do celów strategicznych i sposobów ich osiągania, to obecność we wspólnocie nadal będzie korzystna, bo daje pieniądze. Choćby to, że Unia jest źródłem zasilania finansowego rozwoju kraju, ale to dalece nie będzie to, co w pierwszym wariancie. Po drugie – Traktat nicejski zmienia warunki funkcjonowania UE i sposób podejmowania decyzji, co oznacza, że znika jednomyślność i prawo weta. Nie będzie tak w Unii, że mały Luksemburg może zablokować decyzje wielkich Niemiec. Wszystko będzie ważne według pakietów głosów przysługujących każdemu krajowi i każda ważniejsza decyzja, na której będzie nam zależeć, będzie musiała być wygrana poprzez układy, koalicje i wspólne interesy. Będzie to wymagać od elit i od aparatu państwa umiejętności nowego typu, po to, aby polskie interesy wygrywać i czynić to na miarę naszych możliwości i potrzeb na przyszłość. Nie ustanie więc czas, kiedy trzeba będzie wielkiego wysiłku. Nie trzeba poprzestawać na tym, że gdy zaliczymy referendum, to już jesteśmy w Europie. Pozytywne referendum zmieni Polakom kondycję i otworzy możliwości przed Polską, ale musimy pamiętać, że szanse mają to do siebie, że albo się spełniają, albo są marnowane. Rzecz w tym, żebyśmy je spełnili.

Koncząc wykład, chciałbym zapytać sondażowo Państwa, prosząc o podniesienie ręki, kto jest już zdecydowany, że pójdzie na referendum? – powiedział przewodniczący Józef Oleksy. – No świetnie, dziękuję! A teraz drugie pytanie: Kto z Państwa już dziś wie, jak będzie głosował w referendum? (wiele rąk w górę) Dziękuję, na tym poprzestane!

not. kd

„Harry Potter w świecie symboliki w architekturze” – wykład prof. Zbigniewa P. Pinińskiego

● 7 kwietnia 2003 r. w Auli Leopoldyńskiej prof. Zbigniew P. Piniński wygłosił wykład pt. „Harry Potter w świecie symboliki w architekturze”, połączony z prezentacją zrealizowanych projektów architektonicznych

Co ma Harry Potter wspólnego z architekturą? W wyniku niezadowolenia intelektualnych sił społecznych ze stanu kultury wizualnej, kultury budownictwa w Niemczech i w Europie Zachodniej, pod naciskiem tych sił społecznych, akademickich i związków twórczych rząd RFN powołał do życia tzw. akcję kultury budownictwa. Powołano konwent złożony z ludzi reprezentujących pewne pozycje w tym obszarze. Do prac w tym zespole został zaproszony m.in. prof. Zbigniew Piniński. Przed tygodniem odbyło się pierwsze posiedzenie tego gremium. Prezydent Johannes Rau obecny na spotkaniu przeciął pesymistyczne rozważania propozycją zgłaszania optymistycznych pomysłów na przyszłość. Wówczas prof. Piniński mający w planach nasz uniwersytecki wykład poinformował prezydenta, że problem ten ma przemyślany. Tytuł wykładu zadziwił zebranych. Profesor wyjaśnił, że przecież chodzi o to, czy można społeczeństwo zmobilizować na rzecz kultury budownictwa, żeby stała się ona oczywistą koniecznością społeczeństwa. Należy także wytworzyć atmosferę, w której społeczeństwo będzie dumne z dobrej kultury wizualnej, udanego budowania i stylowej architektury, a złych będzie się wstydzić. Co mają wspólnego te trzy postawione tezy z Harry Potterem? Na Zachodzie szczególnie młode pokolenie jest zafascynowane osobą Harry Pottera. Socjologowie i psychologowie są zgodni, że po dominacji kapitalizmu, związanej z egoizmem, koniecznością bogacenia się powoli zaczyna zarysowywać się wśród młodego pokolenia tendencja, gdzie idealistyczne, społeczno-użyteczne wartości stają się ważne. Coraz więcej młodych ludzi stawia sobie pytanie co do sensu życia. Czyli ten cały zespół – Harry Potter – trochę nieporadny, niezgrabny, nieśmiały, krótkowidz w okularach staje się dla nich symbolem, który nie masywnie, egoistycznie łokciami się rozpiera w społeczeństwie, tylko szuka wartości. Ale między innymi jest to świat symboli, metafor, mitów, posłannictwa. Zdaniem prof. Pinińskiego, aby społeczeństwo mogło egzystować, potrzebuje, jak przyroda deszczu i słońca, tego świata metafor, symboli, posłannictwa, tak jak nauka potrzebuje rytuałów, gronostaj, bo to podnosi jej rangę. Podobnie procesy przestrzenno-architektoniczne są symboliczno-rytualistyczne. Teza

wystąpienia prof. Pinińskiego przed Konwentem Kultury w Bonn była taka, jak ujawnił, że fascynacja fenomenem socjologiczno-psychologicznym Harry Pottera pozwala nam patrzeć z optymizmem, że będziemy w stanie zmobilizować społeczeństwo, porwać je w kierunku kultury wizualnej i budownictwa. Profesor uznał, że oceniono to jako pozytywną perspektywę z zakresu nadbudowy, zaspokojenia przez kulturę wizualną, przez kulturę budowania psychicznych potrzeb człowieka. Architektura zaspokaja potrzeby fizyczne, bo chroni nas przed zimmem, stwarza nam mikroklimat i z tym wszyscy się zgadzają. Wiedzę o psychicznych potrzebach człowieka mają tylko specjaliści.

Opierając się na przytoczonych tezach prof. Piniński prezentował przybyłym na wykład swoje niezwykle projekty architektoniczne, uwzględniające potrzeby człowieka, przygotowane z myślą o człowieku, o jego potrzebach wyższych.

Profesor Zbigniew P. Piniński, absolwent Politechniki Krakowskiej, za realizację projektów architektonicznych w Warszawie i Krakowie otrzymał w latach 1968 i 1975 Nagrody Ministra Budownictwa. Zainteresowania naukowe profesora rozpoczęły się od problemów budownictwa dostosowującego się do zmiennych potrzeb, by skupić się w habilitacji na przyszłościowym modelu zabudowy. W latach 1973-1978 pracując na Politechnice Białostockiej inicjuje założenie Wydziału Architektury. Swoje doświadczenia przekazuje w zagranicznych odczytach, m.in. na konferencji w Paryżu w 1982 r. W latach 1974 i 1977 odbiera Nagrody Ministra Szkolnictwa Wyższego. W roku 1978 otrzymuje stanowisko profesora na Politechnice Warszawskiej. W wyniku trudnej sytuacji w kraju decyduje się w październiku 1981 r. na emigrację. Obejmuje profesurę na Technicznym Uniwersytecie w Darmstad, następnie w Wiedniu i Brunzshwiku. Równolegle uczestniczy gościnnie (jako Gast-Professor) w pracach badawczych na uczelniach w Innsbrucku i Karlsruhe.

Profesor Piniński otrzymał stypendium profesorskie fundacji Alexandra von Humboldta, prowadził wykłady w takich ośrodkach uniwersyteckich jak Cambridge, Paryż, Sztokholm, Wiedeń, Quebec, Louvain-Neuve. Prezentował swoje pomysły teoretyczne jako prelegent na Kongresach Międzynarodowych Unii Architektów w Madrycie i Meksyku.

Profesor Piniński jest autorem licznych publikacji: książek i artykułów w prasie branżowej o międzynarodowym zasięgu. Jego prace doczekały się wielu wystaw indywidualnych, między innymi w muzeach w Düsseldorfie i Brunzshwiku.

Prof. Zbigniew Piniński jest Prezydentem Akademii am Meer oraz członkiem ogólnoniemieckiego Prezydium Konfederacji Stowarzyszeń Architektów i Inżynierów (DAI).



for. Kazimiera Dąbrowska

Stypendium naukowe im. Włodzimierza Trzebiatowskiego

● Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu zaprasza studentów ostatniego roku studiów do składania wniosków o przyznanie stypendium naukowego za wyróżniającą się pracę magisterską z fizyki lub chemii ciała stałego.

Stypendium składa się z dwóch części:

- jednorazowo wypłacanej nagrody w wysokości 1600 zł
- 12-miesięcznego stypendium w wysokości 1600 zł wypłacanego co miesiąc w przypadku podjęcia przez wyróżnionego badań naukowych w Instytucie Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN.

Do wniosku o przyznanie stypendium, składanego przez kandydata lub opiekuna pracy magisterskiej, powinny być dołączone: praca magisterska, opinia promotora, odpis (kopia kserograficzna) indeksu. Nie jest wymagane przeprowadzenie obrony pracy magisterskiej przed złożeniem wniosku o przyznanie stypendium.

Stypendium jest przyznawane pod patronatem Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Zdzisława Latajki, Rektora Politechniki Wrocławskiej prof. Tadeusza Lutego i Dyrektora INTiBS PAN prof. Józefa Sznajda.

- Termin składania wniosków na rok 2003/2004 upływa 15 sierpnia 2003 r.

Szczegółowych informacji na temat stypendium udziela doc. Marek Wołczyr,

Tel. (0-71) 34-350-21 w. 146, e-mail: wołczyrz@int.pan.wroc.pl

Pełna informacja o stypendium znajduje się w internecie pod adresem: <http://www.int.pan.wroc.pl>

Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN
im. W. Trzebiatowskiego, ul. Okólna 2, 50-422 Wrocław

Konkurs o Hugony Festiwalowe za osiągnięcia w zakresie zastosowań nauki w gospodarce

- Doroczne Konkursy o HUGONY za osiągnięcia w zakresie zastosowań nauki w gospodarce zostały ustanowione z okazji roku Hugona Steinhausa. Niniejszy konkurs jest inicjatywą programową Dolnośląskiego Festiwalu Nauki (DFN), pod patronatem Ministra Nauki prof. Michała Kleibera, która ma premiować w środowisku wrocławskim istotne zastosowania nauki w gospodarce, zgodnie z tendencjami w Unii Europejskiej. Współorganizatorem przedsięwzięcia jest Centrum Metod Stochastycznych im. Hugona Steinhausa Politechniki Wrocławskiej (Centrum Steinhausa).
- Wyróżnieniem przyznawanym przedstawicielom środowiska naukowego Dolnego Śląska, będą statuetki poświęcone wybitnemu matematykowi – prof. Hugonowi Steinhausowi, którego osiągnięcia w zakresie zastosowań matematyki, przyniosły mu światową sławę.
- W celu nadania konkursowi o HUGONY odpowiedniego prestiżu i opinii poważnego wyróżnienia naukowego proponujemy wyłanianie co roku 3 laureatów. Wyniki konkursu będą ogłaszane uroczystie w trakcie DFN.
- Konkurs o HUGONY ma charakter zamkniętego konkursu nominacji. Jego pierwszy etap to zgłaszanie kandydatów do dnia 15 czerwca. O nominacje organizatorzy Konkursu zwracają się do wybitnych uczonych, uznawanych za autorytety w danej dziedzinie oraz do przedstawicieli biznesu i gospodarki.
- Wszystkie zgłoszone w tym trybie kandydatury zostaną następnie ocenione przez kapitułę konkursu powołaną przez organizatorów. W skład Kapituły Konkursu wejdą przedstawiciele Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, Marszałka i Wojewody Dolnośląskiego oraz Prezydenta Wrocławia, Środowiskowy Koordynator Dolnośląskiego Festiwalu Nauki i Dyrektor Centrum Steinhausa (przewodniczący Kapituły).
- Kapituła podejmuje decyzje o przyznaniu Hugonów przed 31 lipca zwykłą większością głosów, w obecności co najmniej 5 członków, a w przypadku równej ilości głosów decyzję podejmuje przewodniczący.

- Zmiany regulaminu konkursu są zatwierdzane przez ustanawiających Konkurs.

Centrum im. Hugona Steinhausa
Politechnika Wrocławska
Wyspiańskiego 27, 50-370 Wrocław
tel. (0-71) 320 35 30
fax (0-71) 320 26 54
hugo@im.pwr.wroc.pl

prof. Kazimiera A. Wilk
środowiskowy koordynator
Dolnośląskiego Festiwalu Nauki

Sylwetka Profesora Steinhausa

● Hugo Dionizy STEINHAUS (1887-1972), matematyk, prof. UJK i UW. Współtwórca lwowskiej szkoły analizy funkcjonalnej oraz wrocławskiej szkoły teorii prawdopodobieństwa oraz zastosowań matematyki. Urodzony w Jasle 14 stycznia 1887, rozpoczął w 1905 studia na uniwersytecie we Lwowie. W 1906 przeniósł się do Getyngi, gdzie studiował matematykę. Po studiach wrócił do rodzinnego Jasła. W czasie I wojny światowej służył w artylerii legionów i pracował w Dyrekcji Odbudowy Kraju w Krakowie i Lwowie. Od 1918 profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza. Odkrywcą talentu Stefana Banacha, z którym w 1929 założył czasopismo *Studia Mathematica*, poświęcone analizie funkcjonalnej. Podczas II wojny światowej ukrywał się w Berdychowie koło Stróż pod przybranym nazwiskiem G. Krochmalny, gdzie zajmował się tajnym nauczaniem.

Jesienią 1945 przybył do Wrocławia, gdzie stał się jednym z twórców wrocławskiego środowiska naukowego. Był organizatorem i pierwszym dziekanem Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, sekretarzem generalnym WTN w pierwszej kadencji, później kilkakrotnie prezesem, kierował Katedrą Zastosowań Matematyki w Instytucie Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Działem Zastosowań Przyrodniczych, Gospodarczych i Technicznych Instytutu Matematycznego PAN. Członek PAU od 1945 i członek rzeczywisty PAN od chwili jej założenia. Doktor h.c.: AM we Wrocławiu (1961), UW (1961), UAM (1963), UW. (1965). We Wrocławiu założył 2 czasopisma matematyczne *Collegium Mathematicum* (1947) oraz *Zastosowania Matematyki* (1953; obecnie wychodzi pod nazwą *Applicationes Mathematicae*).

Dorobek naukowy Steinhausa to 255 publikacji z zakresu: analizy matematycznej, analizy funkcjonalnej, teorii prawdopodobieństwa, teorii gier oraz zastosowań matematyki. Te ostatnie prace dotyczyły wykorzystania metod matematycznych m.in. w medycynie (dyspersja leukocytów we krwi, efektywność wykrywania nosicielstwa błonicy, lokalizacja obcych ciał za pomocą promieni Roentgena – oryginalny przyrząd introwizor, rozkład chromosomów), technice (zagadnienie taryfy elektrycznej, konstrukcje mostowe o kratownicy heksagonalnej, wyznaczanie środka miedzy sieci telefonicznej, statystyczna kontrola jakości, patent amerykański i polski na introwizor), geografii (wskaźniki zagęszczenia i rozproszenia osiedli, rzeźby terenu, efektywna metoda pomiaru brzegu morskiego), sądownictwie (metoda dochodzenia ojcostwa i alimentów), antropologii (taksonomia wrocławska), ekonometrii (podział pragmatyczny, porównywanie procesów produkcyjnych). Był oryginalnym popularyzatorem matematyki, jego książki *Kalejdoskop matematyczny* oraz *Sto zadań* czekały się wielu wydań i przekładów na języki obce. Celność i zwięzłość cechują liczne aforyzmy, kalam-bury i dowcipy Steinhausa, a jego tzw. *Słownik racjonalny* to wynik szczególnego rodzaju gry słów i znaczeń („ZIEMIA – kula u nogi” czy „GENIUSZ – gen i już”). Wykształcił kilka pokoleń matematyków, którzy zajmowali najwyższe pozycje naukowe w kraju i za granicą, m.in. Marek Kac, Czesław Ryll-Nardzewski, Kazimierz Urbanik. Laureat nagrody PAU (1950), Nagrody Państwowej I stopnia (1951). Swoje bogate życie opisał w książce *Wspomnienia i zapiski*, będącej niezwykłą panoramą intelektualną całej epoki, bo autor pisze nie tylko o sobie, ale i o ludziach, wydarzeniach i polityce.

Uniwersytet Wrocławski w rankingach

● W rankingu szkół wyższych 2003 „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” Uniwersytet Wrocławski uplasował się w pierwszej dziesiątce najlepszych uczelni w kraju. Lista rankingowa jest następująca:

1. Uniwersytet Jagielloński
2. Uniwersytet Warszawski
3. Politechnika Warszawska
4. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
5. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
6. Politechnika Wrocławska
7. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie
8. Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu
9. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie
10. Uniwersytet Wrocławski

Przy ocenie uczelni brano pod uwagę 18 kryteriów określających społeczny prestiż szkół, ich siłę naukową i warunki studiowania, jakie oferują studentom.

Prof. Franciszek Ziejka, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, o zwycięskiej uczelni:

- Na UJ pojawia się coraz więcej studiów międzynarodowych i wykładów w językach obcych.
- Mamy półtora tysiąca studentów z zagranicy i ich liczba stale rośnie, co świadczy o międzynarodowej renomie uczelni. W kwietniu ub.r., jako jedyny uniwersytet w Europie Środkowo-Wschodniej, otrzymaliśmy akredytację amerykańskiego Departamentu Edukacji. Umożliwia ona pobieranie amerykańskim studentom stypendiów, a także oznacza pełne uznanie naszych dyplomów w Stanach Zjednoczonych.
- Nasi studenci mają szansę wyjechać na zagraniczne uczelnie. Obecnie ponad 350 studentów wyjeżdża za granicę w ramach programów Socrates i Erasmus, a także w ramach 130 umów z zagranicznymi uczelniami.
- Przy otwieraniu nowych kierunków i specjalności konsultujemy projekt z biurem karier, badamy rynek absolwenta. Taka analiza skłoniła nas do uruchomienia od nowego roku akademickiego biofizyki, biofizyki molekularnej, informatyki stosowanej i ukrainoznawstwa. Wraca po ponad pół wieku na UJ ekonomia – tworzymy ekonomię stosowaną i ekonomię międzynarodową. W poprzednich latach uruchomiliśmy m.in. europeistykę, amerykanistykę, rosjanoznawstwo, studia latinoamerykańskie.
- Wypracowaliśmy nowy model awansu naukowego. Mamy 2400 doktorantów, jest więc z czego wybierać. Na etaty asystentów przyjmujemy tylko doktorów, ale zaczynają oni od trzyletnich kontraktów. Kto się w tym czasie nie sprawdzi, musi odejść.
- Niedawno powołałem do życia Centrum Innowacji, Transferu Technologii i Rozwoju Uniwersytetu. Jego zadaniem jest szukanie takich kontaktów z przemysłem i firmami, aby nasi uczeni mogli wejść do nich ze swoimi pomysłami, a z drugiej strony pozyskiwać pieniądze na prowadzenie badań. Kolejnym krokiem jest też pełniejsza informatyzacja uczelni i ciągła modernizacja sposobów nauczania. Studenci obok kanonu obowiązkowych przedmiotów mogą sobie wybierać inne, według swoich zainteresowań.
- Na UJ studiuje prawie 36 tysięcy studentów. W tym roku opracowujemy program rozwoju uniwersytetu. Określimy w nim granicę wzrostu uczelni. Moim zdaniem nie powinniśmy przekroczyć liczby 40 tysięcy studentów.

W rankingu wyższych uczelni 2003 zorganizowanym przez „Politykę” Szkoła Główna Handlowa w Warszawie pozostaje niekwestionowanym liderem wszystkich uczelni ekonomicznych. Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie wiedzie prym wśród ekonomicznych szkół niepaństwowych. Uniwersytet Jagielloński

z dużą przewagą nad konkurentami utrzymał pierwsze miejsce w rankingu uczelni oferujących studia prawnicze. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu nie oddał wiodącej pozycji w rankingu studiów pedagogicznych. Uniwersytet Warszawski nadal prowadzi w rankingu studiów w zakresie politologii, psychologii i socjologii. Jeśli chodzi o informatykę, UW oddał w tym roku prowadzenie Politechnice Poznańskiej. Trzy uniwersytety – Jagielloński, Warszawski i poznański UAM – tworzą silną czołówkę w naukach społecznych.

„Młoda” ekonomia UWr. ulokowana na Wydziale Prawa i Administracji została sklasyfikowana na 17 pozycji.

Informatyka UWr. zajęła 6 miejsce, za Politechniką Poznańską (1), Uniwersytetem Warszawskim (2), Politechniką Warszawską (3), Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie (4) i Uniwersytetem Jagiellońskim (5).

Pedagogika na UWr. jest na 5 pozycji; najwyżej oceniono ten kierunek w kolejności na UAM, UW, UMK, UG.

Politologia UWr. zajęła 4 pozycję, a przed nią od pierwszej pozycji: UW, UAM, UMCS.

Psychologia UWr. jest na 7 miejscu; wyprzedzają ją: UW, UAM, UJ, KUL, UG, UŚI.

Prawo UWr. zajmuje 8 miejsce, za UJ, UMCS, UŁ, UW, UAM, UMK, UG.

Socjologia UWr. jest na pozycji 9, za UW, UJ, UŚI., UŁ, UAM, UMK, KUL, UMCS.

„Polityka” dokonała oceny kierunków według sześciu kryteriów: pozycji akademickiej, potencjału kadrowego, orientacji na studenta, kontaktów z otoczeniem, selekcyjności i infrastruktury.

Urszula Koziół i dr Winfried Irgang doktorami h.c. UWr.

W piątek, 11 kwietnia na uroczystości w Auli Leopoldyńskiej tytuły doktorów honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego odebrali Urszula Koziół, wybitna wrocławska poetka, i dr Winfried Irgang, zaliczany do grona najwybitniejszych niemieckich historyków zajmujących się dziejami Śląska, a także Czech, Moraw i Polski w średniowieczu. Szerzej o uroczystości w następnym numerze.



KRONIKA

Współpraca Uniwersytetu Wrocławskiego z placówkami opawskimi

□ 14-15 lutego 2003 r. rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Zdzisław Latajka i prorektor ds. badań naukowych i współpracy z zagranicą prof. Krzysztof Wójtowicz wraz z dr. Ryszardem Gładkiewiczem, dyrektorem Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych przebywali z wizytą w Uniwersytecie Śląskim w Opawie. W czasie spotkania z władzami czeskiej uczelni z rektorem prof. Zdeňkem Jiráskem na czele dyskutowali możliwości rozszerzenia dotychczasowej współpracy, opartej na Ramowym Porozumieniu o Współpracy zawartym 11 września 1992 roku.



fol. Vojtěch Bartek

W czasie wizyty polskiej delegacji podpisano również nowe porozumienie o współpracy Uniwersytetu Wrocławskiego ze Śląskim Muzeum Ziemi w Opawie, będącym ważną placówką kulturalną i naukowo-badawczą w zakresie wiedzy o Śląsku czeskim. Jest ono m.in. głównym czeskim partnerem w pracach nad wydawaną przez CBŚiB polsko-czesko-niemiecką „Bibliografią historii Śląska”.

W dniach 25-26 marca odbyła się rewizyta władz Uniwersytetu Śląskiego. Gościliśmy prof. Zdeňka Jiráska – rektora tej uczelni, doc. Rudolfa Žáčka – prorektora ds. studenckich i socjalnych i dyrektora Instytutu Śląskiego, będącego częścią Śląskiego Muzeum Ziemi w Opawie, oraz Zdeňka Stuchlíka – dziekana Wydziału Filozoficzno-Przyrodniczego z grupą współpracowników z Instytutu Fotografii Artystycznej. Delegacji opawskiej towarzyszył Igor Šedo, konsul generalny Republiki Czeskiej we Wrocławiu. Uczestniczyli oni w spotkaniu z władzami naszej uczelni i w otwarciu wystawy fotografii artystycznej astrofizyka, prof. Zdeňka Stuchlíka, zatytułowanej „Poszukiwanie powiązań”, którą można obejrzeć w gmachu głównym UWr. na I piętrze. Uczelnia opawska oferuje fotografię artystyczną, którym to kierunkiem interesują się studenci z całej Europy.

Najważniejszym punktem programu było spotkanie 25 marca w Sali Senatu, poświęcone perspektywom współpracy. Rozmowy w Opawie i we Wrocławiu koncentrowały się wokół planów utworzenia polsko-czeskiej

transgranicznej placówki badawczo-dydaktycznej. Zakłada się, że pierwszym realnym przedsięwzięciem na drodze do realizacji tego perspektywicznego celu powinno być uruchomienie wspólnych transgranicznych studiów podyplomowych. Rektorzy obu uczelni podpisali deklarację intencji w tej sprawie.

RG

Wizyta przedstawicieli białoruskich organizacji pozarządowych

□ 16-23 lutego 2003 r. przebywali we Wrocławiu przedstawiciele 17 białoruskich organizacji pozarządowych z rejonu mohylewskiego. Ich wizyta odbyła się w ramach Polsko-Białoruskiej Akademii Nowej Europy – projektu realizowanego przez Kolegium Europy Wschodniej. Białoruscy goście reprezentowali m.in. organizacje młodzieżowe, studenckie, ekologiczne czy krajoznawcze. W ramach omawianego przedsięwzięcia spotkali się oni z wybitnymi przedstawicielami polskiego samorządu jak również ze znanymi reprezentantami polskiej sceny politycznej (Jan Nowak-Jeziorański, Kazimierz Ujazdowski, prof. Leon Kieres). W programie wizyty „pozarządowców” z Białorusi znalazły się także spotkania z przedstawicielami wrocławskich organizacji i stowarzyszeń. Na tej płaszczyźnie w projekt ten zaangażowało się Koło Wschodnioeuropejskie Stosunków Międzynarodowych UW. Oprócz czysto formalnej prezentacji osiągnięć naszej organizacji, razem z przybyłymi do Wrocławia gośćmi uczestniczyliśmy w większości spotkań, jakie odbyli oni w ramach projektu KEW. Towarzysząc im mieliśmy okazję do wysłuchania wykładów wymienionych wcześniej znanych Polaków oraz do lepszego poznania realiów politycznych i społecznych Białorusi. Zawarte znajomości i nawiązane kontakty powinny w niedalekiej przyszłości zaowocować konkretnymi działaniami (wymiana publikacji naukowych ze Zrzeszeniem Białoruskich Studentów). W programie ze strony KWSM brali udział: Tomasz Kurek, Oleg Siwec, Wojciech Kazanecki.

Wyjazd naukowy na Białoruś

□ 28 lutego-4 marca 2003 członkowie sekcji białoruskiej Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych przebywali w Mińsku z zamiarem obserwacji przebiegu wyborów samorządowych, jakie odbywały się na Białorusi od 24 II do 2 III 2003.

Przed wyjazdem na Białoruś zamierzali pozyskać akredytację dziennikarskie od białoruskiego MSZ, co umożliwiłoby swobodne poruszanie się po lokalach wyborczych, robienie zdjęć, przeprowadzanie wywiadów. Z przyczyn technicznych nie udało się uzyskać akredytacji, co nieco ograniczało studentom działania na Białorusi, nie przeszkodziło jednak w pełnym zapoznaniu się z interesującą problematyką. Podczas pobytu w Mińsku udało się odwiedzić 4 lokale wyborcze, porozmawiać z przedstawicielami komisji wyborczych, niezależnymi obserwatorami, dwoma politykami białoruskimi – członkami Zjednoczonej Partii Obywatelskiej (Stanisław Dobrowolski, Jarosław Romańczuk). Studenci odwiedzili także Centrum Wiosna i przeprowadzili wywiad z jego przewodniczącym i zarazem kandydatem w wyborach samorządowych, Bielackim. Chociaż studenci prowadzili badania bez akredytacji, nie naruszyli w żaden sposób obowiązujących przepisów, gdyż na każdą rozmowę i wizytę np. w lokalu wyborczym mieli zgodę przewodniczącego komisji wyborczej.

Wizyta naukowa członków Koła Naukowego KWSM

□ 2-8 marca 2003 r. grupa 14 członków Koła Naukowego pn. „Koło Wschodnioeuropejskie Stosunków Międzynarodowych” przebywała w Strasburgu. W trakcie pobytu członkowie koła zapoznali się z funkcjonowaniem najważniejszych europejskich organizacji międzynarodowych.

Pierwszym punktem programu była wizyta w organizacji aspirującej do roli najważniejszego forum paneuropejskiego – Radzie Europy. Wysłuchawszy krótkiego wykładu na temat historii organizacji i jej obecnego kształtu, a także zasad działania, studenci udali się do przygotowanej specjalnie na tę okoliczność sali konferencyjnej, gdzie pod przewodnictwem Marii Wiśniewskiej, prawnika pracującego w Radzie Europy, odbyli debatę na temat roli Rady Europy w kształtowaniu wspólnej, demokratycznej, europejskiej przestrzeni. Dalsza część pierwszego dnia pobytu upłynęła pod znakiem zapoznawania się z centralnymi punktami miasta Strasburga.

Drugi dzień wizyty wypełnił pobyt w Europejskim Trybunale Praw Człowieka, gdzie, po uczestniczeniu w porannej rozprawie Trybunału w sprawie Scorfi przeciwko Włochom (z udziałem polskiego sędziego prof. Lecha Garlickiego), odbyło się spotkanie z pracownikiem Trybunału, Jarosławem Porajskim, który przedstawił charakterystykę polskich spraw rozpatrywanych przez Trybunał z zaznaczeniem ich specyfiki, a także opisał ogólne zasady działania Trybunału. Członkowie koła mieli również możliwość spotkania się z prof. Garlickim, który przedstawił ciekawe aspekty pracy sędziego w Trybunale.

Dzień trzeci rozpoczął się od wizyty w organie samorządowym tej części Alzacji – Conseil General du Bas-Rhin, gdzie po krótkiej prezentacji na temat kompetencji tego organu połączonej ze zwiedzaniem budynku miał miejsce drobny poczęstunek. Z niewielkim opóźnieniem studenci kontynuowali realizację kolejnego punktu programu – wizyty w Parlamencie Europejskim. Tam, po zwięzłym przedstawieniu historii tej instytucji odbyło się zwiedzanie budynku a także dyskusja na temat dalszej roli tego organu Wspólnot Europejskich. Na tym jednak dzień się jeszcze nie kończył. Ostatnim punktem dnia było spotkanie informacyjne w siedzibie Eurocorpusu, organizacji czysto militarnej, dumnie określonej jako „Zbrojne ramię Europy”. Po prezentacji pułkownika G. Kruse, wywiązała się interesująca dyskusja pomiędzy pułkownikiem a członkami koła na tematy związane z dalszą przyszłością Eurocorpusu, a także aktualnym układem sił na świecie.

Kolejny dzień przeznaczony był głównie na zapoznanie się z polskimi instytucjami działającymi w Strasburgu. Po godzinnym spotkaniu z konsulem generalnym RP w Strasburgu, Piotrem Szymanowskim, odbyło się spotkanie z ambasadorem RP przy Radzie Europy, Krzysztofem Kocalem. Ambasador zapoznał uczestników wyjazdu z zakresem funkcjonowania Stałego Przedstawicielstwa RP przy Radzie Europy, a także opisał swoje obowiązki wynikające z reprezentowania naszego kraju na forum międzynarodowym. Na zakończenie odbyło się spotkanie z prof. Krzysztofem Drzewickim, reprezentującym rząd polski przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, a także ministrem pełnomocnym w Stałym Przedstawicielstwie. Prof. Drzewicki w interesującym wystąpieniu podzielił się ze słuchaczami bogatą wiedzą na tematy związane z całokształtem funkcjonowania Rady Europy, a także Trybunału. Po niezwykle interesującej dyskusji studenci udali się do Europejskiego Centrum Młodzieżowego, działającego w strukturze Rady Europy. Tam spotkali się z Balasem Hidveghy, który przedstawił możliwości korzystania zarówno ze szkoleń przygotowanych przez organizację, jak i pozyskiwania środków finansowych na realizację projektów młodzieżowych.

W ostatnim dniu wizyty członkowie koła zapoznali się z działalnością Rzecznika Praw Obywatelskich UE (The European Ombudsman), a także odbyli debatę na temat potrzeby istnienia takiej instytucji w kontekście funkcjonowania systemu ochrony praw człowieka w systemie Rady Europy. Pozostała część dnia upłynęła pod znakiem zwiedzania zabytkowej katedry Notre Dame, a także przejażdżki wodnej po kanale otaczającym miasto. Wieczorem odbyło się spotkanie ze studentami zagranicznymi przebywającymi na studiach w Strasburgu.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że wizyta ta była niezwykle udanym przedsięwzięciem, które dało możliwość praktycznego zapoznania się ze specyfiką działania różnorodnych organizacji międzynarodowych.

Aneta Kowalak

Terroryzm XXI wieku – Forum dyskusyjne

□ 12 marca 2003 roku w Instytucie Politologii WNS UW. odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Terroryzm XXI wieku – Forum dyskusyjne”, zorganizowane przez Koło Wschodnioeuropejskie Stosunków Międzynarodowych, działające na Wydziale Nauk Społecznych UW. Spotkanie było poświęcone historii, ewolucji i definiowaniu terroryzmu.

Po przywitaniu licznie zgromadzonych pracowników naukowych i studentów przez prezesa KWSM, Wojciecha Kazaneckiego, nastąpiło wygłoszenie referatów. Pierwsze dwa, przygotowane przez dr. Bartosza Bolechowa (pracownika naukowego Instytutu Politologii) i Zbigniewa Cierpińskiego (studenta Instytutu Spraw Międzynarodowych) były poświęcone problematyce definiowania terroryzmu. Trzeci, autorstwa Michała Piekarskiego, studenta Instytutu Politologii, obejmował problematykę historii i ewolucji terroryzmu.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, zarówno z udziałem studentów jak i naukowców – zwłaszcza na temat definiowania terroryzmu w kontekście obecnej sytuacji międzynarodowej i problemu Irlandii Płn. Spotkanie było bardzo udane i ciekawe. W kwietniu i maju cykl seminariów kontynuowany będzie w rozszerzonej formie. Najbliższe, kwietniowe spotkanie poświęcone zostanie zagadnieniom militarnym w kontekście zjawiska terroryzmu.

Michał Piekarski

Współpraca bibliograficzna Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych z Instytutem Herdera

□ 12-15 marca 2003 r. w Instytucie im. J. G. Herdera w Marburgu odbyła się konferencja „Erfahrungen und Perspektiven der bibliographischen Arbeit für Ostmitteleuropa”. W ostatnich latach instytut ten stał się rzeczywistym centrum informacji naukowej o badaniach nad historią krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Jego celem jest połączenie międzynarodowych wysiłków zmierzających do realizacji projektu, obejmującego stworzenie elektronicznej bazy danych oraz systematyczne publikowanie rocznych zestawień bibliograficznych dla poszczególnych obszarów regionu: Śląska, Prus, Pomorza, Wielkopolski, krajów bałtyckich oraz Czech i Słowacji. Istotny element projektu stanowi „Bibliografia Historii Śląska” od kilku lat opracowywana wspólnie przez międzynarodowy zespół naukowy stworzony przez Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, Slezský ústav SZM w Opawie i Instytut Herdera. Efektem współpracy jest systematyczna wymiana danych bibliograficznych i wspólne wydawanie kolejnych roczników bibliografii.

Zorganizowana w Instytucie Herdera konferencja służyć miała podsumowaniu dotychczasowej współpracy oraz doskonaleniu sposobów i form przyszłej działalności. Tym problemom poświęcona była pierwsza część sympozjum, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich zainteresowanych instytucji z Polski (Wrocław, Toruń, Kraków, Warszawa, Poznań), Litwy, Czech, Słowacji i Niemiec. Uniwersytet Wrocławski reprezentowany był przez niżej podpisanych – redaktora wydawnictwa i administratora komputerowej bazy danych. Część druga obejmowała prezentację międzynarodowego dorobku bibliograficznego, a szczególnie form elektronicznego upowszechniania licznej grupy bibliografii narodowych oraz kilku portali historycznych z Europy i Stanów Zjednoczonych.

Małgorzata Pawlak

Karol Sanojca

Wizyta radcy ambasady Białorusi Siergieja Iwanowa

□ 12 marca 2003 r. gościem studenckiego Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych był radca ambasady Białorusi Siergiej Iwanow, który przybył do Wrocławia, aby wziąć udział w programie „Polska w Europie i na świecie oczami dyplomatów”, autorstwa Wojciecha Kazaneckiego i Anety Kowalak, na zaproszenie wystosowane przez Wojciecha Kazaneckiego, Prezesa Koła. Bezpośrednią opiekę nad gościem objął Radek Darski, przewodniczący Sekcji

Północno-Wschodniej KWSM. Po oficjalnym przywitaniu radca spotkał się z przedstawicielami Instytutu Studiów Międzynarodowych, a następnie wygłosił odczyt na temat stanu integracji Republiki Białorusi z Federacją Rosyjską. Po zakończeniu odczytu radca odpowiadał na pytania zadawane przez studentów i pracowników naukowych Instytutu. Poruszano m.in. kwestie współpracy polsko-białoruskiej w sferach polityki i gospodarki, szanse i zagrożenia płynące z integracji Polski z Unią Europejską, a także aktualne problemy międzynarodowe. Po pamiątkowych zdjęciach, Siergiej Iwanow udał się w drogę powrotną do Warszawy.

Spotkanie to stanowiło inaugurację cyklu spotkań z przedstawicielami placówek dyplomatycznych w ramach wymienionego programu.

Wojciech Kazanecki

Obradowało Kolegium Rektorów

□ 18 marca 2003 r. kolejne spotkanie Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola odbyło się w Uniwersytecie Wrocławskim.

- Rektorzy ustalili na wstępie posiedzenia kalendarz inauguracji roku akademickiego 2003/2004.

Przekazana na spotkaniu wigilijnym przez ks. kard. Henryka Gulbinowicza informacja o 50-leciu habilitacji Ojca Świętego była inspiracją dla przewodniczącego prof. Tadeusza Lutego do rozważenia możliwości upamiętnienia tych, którzy tworzyli naukę w pierwszych latach po wojnie pisząc prace doktorskie i habilitacyjne. Zaproponował więc zorganizowanie forum dyskusyjnego, poświęconego zachowaniu od zapomnienia tych, którzy tuż po wojnie uzyskali stopnie naukowe. Organizatorem tego przedsięwzięcia będzie Stowarzyszenie Absolwentów Politechniki Wrocławskiej, we współpracy ze stowarzyszeniami pozostałych uczelni.

Prof. L. Turko zadeklarował współudział Urzędu Prezydenckiego w tym zamierzeniu.

- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola zaakceptowało idee organizacji w listopadzie br. Forum dla uczczenia 50-lecia habilitacji i doktoratów pracowników wyższych uczelni Wrocławia.
- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola ustaliło, że merytoryczna dyskusja dotycząca wypracowania stanowiska uczelni w sprawie ich promocji w mediach zostanie przeprowadzona na wyjazdowym posiedzeniu Kolegium w czerwcu br. w Olejnicy. Rzecznik Prasowy Politechniki Wrocławskiej zorganizuje spotkanie rzeczników pozostałych uczelni z udziałem specjalistów z mediów w celu wymiany doświadczeń. Podjęte zostaną starania o uzyskanie stałego czasu w TV i miejsca w poczytnych gazetach na promocję uczelni Wrocławia i Opola.
- Prof. Tadeusz Winnicki przedstawił dezyderaty państwowych wyższych szkół zawodowych do prawa o szkolnictwie wyższym. Zmiany prawne wprowadzone nowelizacją ustawy o wyższych szkołach zawodowych i ustawy o szkolnictwie wyższym ograniczają rozwój państwowych wyższych szkół zawodowych. Wśród zgłaszanych postulatów najistotniejszym jest przywrócenie specjalności zawodowej jako samodzielnej formy edukacyjnej nie związanej bezpośrednio z akademickim kierunkiem studiów. Ponadto wyższe szkoły zawodowe domagają się, by Zespół przy Prezydencie RP przygotowujący projekt nowej ustawy uwzględnił m.in. postulaty dotyczące: uznania, że stopień naukowy doktora stanowi wystarczającą kwalifikację do nauczania w wyższym szkolnictwie zawodowym, zdjęcia z Państwowej Komisji Akredytacyjnej zadania przyznawania uprawnień do prowadzenia specjalności zawodowej przez państwowe wyższe szkoły zawodowe, ustawowego zobligowania szkół akademickich do uruchomienia w pierwszej kolejności zamiejscowego kształcenia magisterskiego w postaci studiów uzupeł-

niających w filiach lub w bazie dydaktycznej państwowych szkół zawodowych.

- Prof. Jerzy Świątek, przewodniczący Kolegium Prorektorów przedstawił środowiskowy regulamin wyłaniania najlepszego koła naukowego oraz najlepszego absolwenta roku. Proponuje się wręczenie nagród na otwartym posiedzeniu Kolegium Rektorów podczas Święta Nauki Wrocławskiej, 15 listopada. Organizację konkursów proponowano powierzyć Kolegium Prorektorów ds. Kształcenia i ds. Studenckich uczelni Wrocławia i Opola. Marszałek województwa dolnośląskiego obiecał ufundować dwa dodatkowe stypendia (dwa już istnieją).
- Prof. Tadeusz Luty zaproponował, zgodnie z wnioskiem prof. Zdzisława Latajki, odłożenie sprawy dla przeprowadzenia konsultacji na uczelniach. Prosił o opinie na następnym posiedzeniu Kolegium.

- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola objęło honorowy patronat nad obchodami 20-lecia pracy artystycznej Zespołu Tańca Ludowego AWF „Kalina”.

- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola poparło ideę utworzenia Akademickiego Radia „LUZ” i tym samym zaakceptowało treść listu polecającego do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w tej sprawie, następującej treści: „Wrocławskie środowisko akademickie ma w dobrej pamięci tradycje radiowęzłów w domach studenckich, które zapewniały dostęp do kultury i rozrywki na dobrym poziomie. Przez kilkanaście lat pracowało Akademickie Radio „WROCLAW”, docierające do studentów pięciu wyższych uczelni Wrocławia. Było ono także prawdziwą kuznią kadr dla radiofonii zawodowej. Od ponad 10 lat studenci uczelni Wrocławia nie mają żadnej agendy radiowej o zasięgu środowiskowym, a popularne niegdyś radiowęzły w domach studenckich odeszły bezpowrotnie w niepamięć. Obecnie istnieją możliwości prawne i techniczne dla reaktywowania radiofonii studenckiej we Wrocławiu i nadania jej formy rozgłośni radiowej w pełnym znaczeniu tego słowa, nadającej na falach ultrakrótkich na terenie Wrocławia. Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola popiera inicjatywę Politechniki Wrocławskiej, aby utworzyć rozgłośnie radiową wrocławsko-opolskiego środowiska akademickiego, które będzie prowadzona pod opieką formalnoprawną i bezpośrednim mecenatem materialnym Politechniki Wrocławskiej, rozszerzonym o współudział innych wyższych uczelni wrocławskich.

Akademickie Radio „LUZ” będzie miało za zadanie uczestniczyć w życiu środowisk akademickich, a zwłaszcza:

- inicjować aktywność społeczną, kulturową i artystyczną swych dziennikarzy i radiosłuchaczy;
- wyrażać opinie i stanowiska młodzieży studenckiej na temat otaczającej jej rzeczywistości społecznej, naukowej i kulturowej;
- prezentować postawy, zainteresowania i potrzeby środowisk młodzieżowych;
- lansować pożądane wzorce oraz normy współżycia koleżeńskiego, wzajemnej pomocy, szacunku i tolerancji;
- stwarzać możliwości uzupełniania wiedzy nabytej na uczelniach humanistycznych i technicznych;
- tworzyć bazę dydaktyczną dla studentów różnych uczelni”.
- Prof. T. Luty przedstawił prośbę ks. Mirosława Malińskiego, Diecezjalnego Duszpasterza Akademickiego o patronat nad dziełem odnowy materialnej i przystosowania krypty Kościoła Św. Macieja dla potrzeb Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego we Wrocławiu. Poinformował o powołaniu Rady Rektoralnej przy Kościele Św. Macieja w składzie: Piotr Biernat, Janusz Bułat, Wiesław Kilian, Ludwik Komorowski, Andrzej Legendziewicz, Maciej Małachowicz, Krzysztof Nowak, Jarosław Obremski, Maciej Pichlak, Robert Szarecki, Jan Waszkiewicz, Andrzej Wiszniewski.

Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola objęło honorowy patronat nad przystosowaniem podziemi (barokowej krypty) Kościoła Św. Macieja do masowej działalności studenckiej w ramach misji Centralnego Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego we Wrocławiu.

- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola postanowiło nie obejmować swoim patronatem XX Obozu Adaptacyjnego w Białym Dunajcu i Ogólnopolskiego Kampusa Akademickiego „Międzyzdroje 2003”. Kolegium sugeruje organizatorom zwrócenie się do poszczególnych uczelni Wrocławia i Opola o takie patronaty.

- Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola wyraziło zgodę na objęcie honorowym patronatem XXVIII Akademickich Mistrzostw Polski w Tańcu Towarzyskim (bez fundowania pucharów i nagród finansowych).

- Prof. Tadeusz Luty poinformował o liście prof. Tadeusza Bobera do Kolegium w sprawie zainicjowania ruchu na rzecz zmiany w kraju ordynacji wyborczej do Sejmu RP i opowiedzenia się za koniecznością wprowadzenia modelu większościowego z jednomandatowymi okręgami wyborczymi.

- Prof. J. Świątek poinformował o planowanym 12 maja 2003 r. w Politechnice Wrocławskiej seminarium poświęconym sprawie integracji europejskiej.

- Prof. Ludwik Turko przekazał ustalenia podjęte po spotkaniu z Prezydentem Rafałem Dutkiewiczem na ostatnim posiedzeniu Kolegium. Prezydent zaktywizował działania związane ze sprawami integracji europejskiej, a na ich koordynatora wyznaczył prof. Ludwika Turko. Korespondencja powinna być przekazywana do Sekretariatu Prezydenta.

Prof. Turko omówił sprawę staży i praktyk studenckich w jednostkach Urzędu Miejskiego. Są określane potrzeby ze strony Uczelni i możliwości ich zrealizowania w Urzędzie. Koordynatorem tego przedsięwzięcia będzie prof. Tadeusz Luty, przewodniczący Kolegium. W celu uaktywnienia prac nad rozwojem regionalnym Miasto zwraca się z prośbą o tematy wspólne z uczelniami, które byłyby przedmiotem wystąpień do KBN o projekty celowe z funduszy strukturalnych.

Rozpoczynają się prace nad nowelizacją planu perspektywicznego Wrocławia, planuje się budowę sali koncertowej, nowe projekty na wykorzystanie otoczenia Hali Ludowej, budowę Planetarium, itp.

- Ks. prof. Ignacy Dec poinformował, że z inicjatywy Rady Konferencji Episkopatów Europy Papieski Wydział Teologiczny przygotowuje w dniach 27-28 maja br. Międzynarodową Sesję Naukową poświęconą refleksji nad wkładem Jana Pawła II w dzieło odrodzenia się życia kościelnego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Zaprosił także rektorów do Trzebnicy, gdzie 16 października 2003 r. świętowane będą diecezjalne obchody 25-lecia wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża i głowę państwa watykańskiego.

- Prof. Tadeusz Luty poinformował, że w dniach 22-23 maja br. odbędzie się w Politechnice Forum Akademickie pn. Rola wyższych uczelni polskich w kreowaniu Europy wiedzy oraz uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa Philippe Busquin, komisarzowi ds. badań naukowych Unii Europejskiej.

Debata pt. „Irak. Rzeczywiste przyczyny ataku”

□ 20 marca 2003 r., w dniu ataku USA na Irak – Koło Wschodnioeuropejskie Stosunków Międzynarodowych zorganizowało debatę dotyczącą rzeczywistych przyczyn ataku na Irak. W dyskusji wzięło udział około 50 osób, studentów stosunków międzynarodowych i politologii UW. W części pierwszej spotkania referat nt. prawno-międzynarodowych aspektów ataku na Irak przedstawił pan Marcin Adam, mgr prawa UW. Uzasadniał on w swoim wystąpieniu bezprawność ataku na

gruncie prawa międzynarodowego. W dalszej części debaty referaty prezentujące stanowiska państw-inicjatorów ataku (USA, W. Brytania) i państw sprzeciwiających się atakowi (Rosja), oraz konsekwencje ataku dla państw regionu (Turcja, obszar Kaukazu i Azji Środkowej) przedstawili studenci. W części drugiej spotkania miała miejsce dyskusja, podczas której wskazywano na ekonomiczne przyczyny wojny (kontrola nad złożami ropy naftowej), konsekwencje dla regionu, oraz organizacji międzynarodowych – zwłaszcza ONZ. Zwracano również uwagę na zagrożenia dla dotychczasowych sposobów rozwiązywania konfliktów, oraz na zakres ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw.

Beata Karoń

Projekcja dokumentu „Srebrenica. Krzyk zza grobu” w Ośrodku Jerzego Grotowskiego

□ 20 marca 2003 r. Koło Wschodnioeuropejskie Stosunków Międzynarodowych zorganizowało projekcję filmu „Srebrenica. Krzyk zza grobu”, która odbyła się w Ośrodku Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych. Impreza odbyła się w ramach działalności sekcji południowej KWSM. Udostępniony dzięki uprzejmości Archiwum Ośrodka dokument stanowił relację dotyczącą dramatycznych wydarzeń w pierwszej enklawie sił pokojowych w Srebrenicy, na mocy układu z Dayton z 21 listopada 1995 należącej obecnie do Serbii. To tam w dniach 11-16 lipca 1995 wojsko bośniackich Serbów pod dowództwem gen. Ratko Mladicia wymordowało ok. 7,5 tys. muzułmańskich mężczyzn. Doszło tu do największej masakry ludności cywilnej od czasów II wojny światowej, w dodatku w pierwszej na świecie enklawie sił bezpieczeństwa ONZ. Obraz ukazał bezsilność znajdujących się w bazie żołnierzy holenderskich, którzy mieli nadzorować strefę, oraz społeczności międzynarodowej.

Po projekcji filmu odbyła się zaplanowana wcześniej dyskusja, podczas której poruszano m.in. kwestie dotyczące oceny reakcji społeczności międzynarodowej na potworność tej zbrodni (wręcz ostantacyjna bezradność ONZ), oraz poszukiwania pewnych kulturowych korzeni w intensywności ludobójstwa dokonywanego w trakcie wojny na Bałkanach. Paradoksalnie, w tym samym dniu Stany Zjednoczone zaatakowały Irak.

Projekcja odbyła się w ramach cyklu pt. „Dyskusyjny Klub Filmowy”, który kontynuowany będzie w najbliższych miesiącach.

Marcin Fronia

Wizyta ambasadora Estonii w Polsce, Aivo Orava

□ 26 marca 2003 r. gościem Koła Wschodnioeuropejskiego Stosunków Międzynarodowych (KWSM, zarejestrowanego przy Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego), był ambasador Estonii Aivo Orav. Celem spotkania, odbywającego się w ramach projektu „Polska w Europie i na świecie oczami dyplomatów” autorstwa Wojciecha Kazanec-kiego i Anety Kowalak, było przybliżenie słuchaczom sytuacji politycznej i kultury Estonii. Na wizytę złożyły się: kameralne spotkanie z władzami Instytutu Studiów Międzynarodowych i z przedstawicielami KWSM oraz zaprezentowany na szerszym forum, z udziałem zainteresowanych studentów, wykład i dyskusja.

Po przedstawieniu rysu historycznego kraju ambasador poruszył najważniejsze aktualne problemy kraju: przystąpienie do UE i NATO, obawy o utratę suwerenności, kwestie kruchej jedności bałtyckiej oraz mniejszości rosyjskiej. Zachęcał również do nauki języka estońskiego, którego znajomość z uwagi na deficyt odpowiednich tłumaczy może ułatwić zdobyćcie dobrze płatnej pracy.

Michał Patyna

NOMINACJE • HABILITACJE • DOKTORATY WYRÓŻNIENIA

□ Stanowisko profesora zwyczajnego w Uniwersytecie Wrocławskim uzyskał

1 kwietnia 2003

- prof. dr hab. EUGENIUSZ ŻĄBSKI z Instytutu Psychologii

□ Stopień naukowy doktora habilitowanego otrzymał

24 marca 2003 r.

- dr PAWEŁ RUDAWY z Wydziału Fizyki i Astronomii
dr hab. nauk fizycznych w zakresie astronomii – heliofizyki,
na podstawie pracy
Badanie procesu wydzielania energii w koronie słonecznej

□ Stopień naukowy doktora otrzymali

21 stycznia 2003 r.

- mgr KLEMENTYNA CZERNICKA, doktorantka Instytutu Filologii Polskiej
dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa – historii współczesnej literatury polskiej, na podstawie pracy
Gombrowicz i Argentyna. Recepcja, inspiracje i nowe Gombrowicziana
Promotor: prof. dr hab. Andrzej Zawada

24 lutego 2003 r.

- mgr KATARZYNA PRACZ, doktorantka Instytutu Nauk Administracyjnych
dr nauk prawnych w zakresie prawa – prawa administra-

cyjnego, na podstawie pracy

Nadzór bankowy w świetle prawa administracyjnego

Promotor: prof. dr hab. Jan Boć

28 lutego 2003 r.

- mgr ARTUR DRZEWICKI, doktorant Instytutu Politologii
dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce,
na podstawie pracy
Polityka bezpieczeństwa RFN wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej w koncepcjach niemieckich partii politycznych w latach 1991-1998
Promotor: prof. dr hab. Marian Wolański

11 marca 2003 r.

- mgr AGNIESZKA HAAS, doktorantka Instytutu Filologii Germańskiej
dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa – teorii przekładu literackiego, historii literatury niemieckiej, na podstawie pracy
Problemy przekładu dzieła literackiego a kryteria jego oceny. Na przykładzie spolszczeń I części Fausta Goethego i innych utworów
Promotor: prof. dr hab. Feliks Przybylak

12 marca 2003 r.

- mgr MARCIN BUKAŁA, doktorant Studium Doktoranckiego Nauk Historycznych
dr nauk humanistycznych w zakresie historii – historii średniowiecza, na podstawie pracy
Zagadnienia ekonomiczne w nauczaniu wrocławskiej szkoły dominikańskiej w późnym średniowieczu

Promotor: prof. dr hab. Kazimierz Bobowski z Uniwersytetu Zielonogórskiego

- mgr TOMASZ KENDELEWICZ, doktorant Instytutu Archeologii dr nauk humanistycznych w zakresie archeologii – archeologii mezolitu, na podstawie pracy *Wczesnoholocenne społeczności łowiecko-zbierackie kompleksu Duvensee na niżu europejskim*
Promotor: prof. dr hab. Zbigniew Bagniewski i prof. dr hab. Jerzy Piekalski

20 marca 2003 r.

- mgr JOLANTA KUCIŃSKA, doktorantka Instytutu Mikrobiologii dr nauk biologicznych w zakresie biologii, na podstawie pracy *Charakterystyka paraspornych kryształów wrocławskich izolatów *Bacillus thuringiensis**
Promotor: prof. dr hab. Elżbieta Lonc
- mgr PIOTR REDA, doktorant Instytutu Biologii Roślin dr nauk biologicznych w zakresie biologii, na podstawie pracy *Rozmieszczenie lasów i parków oraz zmiany w składzie dendroflory po powodzi w 1997 roku w dolinie zalewowej Odry we Wrocławiu*
Promotor: prof. dr hab. Jerzy Hryniewicz-Sudnik
- mgr JUSTYNA RYBAK, doktorantka Instytutu Zoologicznego dr nauk biologicznych w zakresie biologii – systematyki zwierząt bezkręgowych i zoogeografii, na podstawie pracy *Biologia i ekologia izolowanej populacji *Bathypantes eumenis* (Lkoch, 1879) (Araneae, Linyphiidae) w Górach Stołowych*
Promotor: prof. dr hab. Romuald J. Pomorski

21 marca 2003 r.

- mgr MARIUSZ WOJTAN, doktorant Instytutu Politologii dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, na podstawie pracy *Akcesja Polski do Unii Europejskiej w zakresie przepływu osób a doświadczenie Niemiec*
Promotor: prof. dr hab. Elżbieta Stadtmüller

❑ PAN nagrodziła czterech uczonych UW. za 2002 rok

Profesorowie ANDRZEJ ANTOSZEWSKI i RYSZARD HERBUT z Instytutu Politologii zostali uhonorowani za pracę „Systemy polityczne współczesnego świata”.

Prof. HENRYK KOZŁOWSKI z Wydziału Chemii otrzymał nagrodę im. Marii Skłodowskiej-Curie za cykl 53 prac z chemii bionieorganicznej. Prof. JACEK OTLEWSKI z Instytutu Biochemii i Biologii Molekularnej dostał nagrodę w dziedzinie biologii strukturalnej białek.

❑ Laureaci Konkursu „Primus Inter Pares 2003” na Uniwersytecie Wrocławskim, etap uczelniany

- MAŁGORZATA ROMANOW (127 pkt), IV rok archeologii
- MAŁGORZATA BURNECKA (120 pkt), III rok socjologii i III rok kulturoznawstwa
- MAGDALENA PARUS-JASKUŁOWSKA (114 pkt), V rok politologii
- ANETA KOWALAK (90 pkt), IV rok stosunków międzynarodowych
- WOJCIECH KAZANECKI (83 pkt), IV rok stosunków międzynarodowych
- JACEK ZATORSKI (81 pkt), V rok fizyki teoretycznej

Celem konkursu organizowanego przez Zrzeszenie Studentów Polskich jest wyłonienie i nagrodzenie wyróżniających się studentów za ich trud i wysiłek włożony w pracę na uczelniach oraz poza nią. Oprócz ocen z indeksu, przy wyborze najlepszych studentów bierze się pod uwagę: pracę badawczą, działalność w kołach naukowych i organizacjach, aktywność artystyczną i sportową oraz inne czynniki, które pozwolą na ukazanie obrazu rozwoju umysłu i osobowości kandydata.

Kandydatów na UW. oceniła niezależna Komisja Uczelniana pod przewodnictwem prorektora prof. Jerzego Maronia. Wyłonieni laureaci naszej uczelni staną w dalsze szranki, które pozwolą wyłonić laureatów eliminacji wrocławskich, a ci zostaną zaproszeni do wzięcia udziału w finale ogólnopolskim i będą mieli możliwość ubiegania się o tytuł Najlepszego Studenta roku 2003.

Z OBRAD SENATU UWR.

26 marca 2003

Obradom przewodniczył Rektor prof. Zdzisław Latajka. Na wstępie wręczył akty mianowania na stanowisko profesora. Następnie Rektor odczytał Postanowienie następującej treści: Naczelny Sąd Administracyjny Ośrodek Zamiejscowy we Wrocławiu, po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2003 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy ze skargi Zdzisława Kegla na uchwałę Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego we Wrocławiu z dnia 25 września 2002 r. nr 65/2002 w przedmiocie uchylecia aktu wyboru Zdzisława Kegla na stanowisko Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego postanawia: odrzucić skargę.

W części roboczej Senat przyjął wnioski o mianowanie na stanowisko

❑ profesora zwyczajnego

prof. dr. hab. BERNARDA ALBINA w Instytucie Studiów Międzynarodowych

prof. dr. hab. JERZEGO PIETRZAKA w Instytucie Historycznym

prof. dr. hab. ANTONIEGO POLANOWSKIEGO w Instytucie Biochemii i Biologii Molekularnej

prof. dr. hab. TADEUSZA WILUSZA w Instytucie Biochemii i Biologii Molekularnej

prof. dr. hab. RYSZARDA SZWARCA w Instytucie Matematyki

❑ profesora nadzwyczajnego na stałe

prof. dr. hab. ROMUALDA POMORSKIEGO w Instytucie Zoologicznym

prof. dr. hab. ALEKSANDRY SAMECKIEJ-CYMERMAN

prof. dr. hab. ADAMA CHMIELEWSKIEGO w Instytucie Filozofii

❑ profesora nadzwyczajnego na 5 lat

dr. hab. JANUSZA BĘBENA w Instytucie Fizyki Doświadczalnej

Senat przyjął

❑ opinię prof. WOJCIECHA WRZESIŃSKIEGO o osiągnięciach i zasługach NORMANA DAVIESA, kandydata do tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego

❑ wnioski o nagrodę Ministra Edukacji Narodowej i Sportu dla

nauczycieli akademickich (nagrody zostaną wręczone w czasie inauguracji roku akademickiego; wówczas także zostanie opublikowana lista laureatów)

Senat zatwierdził

- ☐ opłaty za zajęcia dydaktyczne w Uniwersytecie Wrocławskim w roku akademickim 2003/2004
- ☐ limity przyjęć na studia w Uniwersytecie Wrocławskim w roku akademickim 2003/2004
- ☐ utworzenie uzupełniających studiów magisterskich administracji w trybie zaocznym

☐ założenia do projektu budżetu na rok 2003

☐ uchwałę w sprawie finansowania godzin dydaktyczno-usługowych.

Wydziela się z dotacji dydaktycznej, przed podziałem na Wydziały, kwotę 600 tys. zł na finansowanie godzin dydaktyczno-usługowych. Rozdział środków dokonany będzie na podstawie sprawozdań z wykonania tych godzin.

Senat wysłuchał

- ☐ dyskusji w sprawie przyszłości Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Krokus” w Karpaczu

WYKŁAD MINISTRA FINANSÓW

POLSKA W UNII – UNIA W ŚWIECIE

Prof. Grzegorz W. Kołodko, wiceprezes Rady Ministrów RP, minister finansów, wygłosił 4 kwietnia w Auli Leopoldyńskiej wykład w ramach obchodów jubileuszu 300-lecia Uniwersytetu Wrocławskiego zatytułowany „Polska w Unii – Unia w świecie”.

Przed wykładem spotkał się z członkami Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego.

– *Staram się przyjeżdżać do Uniwersytetu Wrocławskiego kiedy to możliwe, bo interesuje mnie to, co robi się na tej uczelni, cenię to, bo widzę efekty tych wysiłków – rozpoczął wicepremier Kołodko. – Cenię efekty na niwie naukowo-badawczej, wychowawczej, a także to, że nie tylko celebrowało się niedawno trzy wieki uczelni, ale także patrzy się w przyszłość rozbudowując uczelnię. Na ile mogę w miarę skromnych możliwości coś wspomóc, to na taką pomoc Państwo możecie liczyć; mam na myśli to, co udało nam się zrobić i co razem robimy, żeby nowa biblioteka jak najszybciej mogła powstać i funkcjonować. I tak się niedługo stanie.*

Siła Rzeczypospolitej w przyszłości musi polegać na umiejętnym zgraniu dwóch nurtów – kontynuował minister. Z jednej strony budowy Rzeczypospolitej samorządnej, obejmującej redystrybucję w ramach finansów publicznych; drugi wymiar to ten europejski, by w programie naprawy finansów Rzeczypospolitej przygotować Polskę do większej absorpcji funduszy strukturalnych.

W następnych latach może nadejść fala wielkich rozczarowań społecznych. Należy więc gospodarkę, system finansów publicznych, struktury administracyjne na szczeblu rządowym i samorządowym przygotować i o tym mówić się przy okazji naprawy finansów Rzeczypospolitej. Chodzi o to, by polska gospodarka wróciła jak najszybciej na ścieżkę szybkiego wzrostu gospodarczego. Idzie nieźle. Rok temu w I kwartale PKB zwiększył się o 0,5 proc., w tym roku już o blisko 2,5 proc. Inflacja jest pięć razy niższa niż przed rokiem, tempo wzrostu jest pięć razy wyższe niż rok temu. W perspektywie 2-3 lat jesteśmy w stanie wrócić na 7,5 proc. ścieżkę wzrostu sprzed sześciu lat. Wejście na magistralę 5-6 proc. spowoduje wzrost środków; chodzi o to, by coraz więcej ich zostawało u przedsiębiorców i ludności, gdzie te dochody powstają, a także by wystarczyło środków na finansowanie wydatków publicznych, w tym zwłaszcza na kapitał ludzki, łącznie z nauką, edukacją od szczebla podstawowego do wyższego, na dofinansowanie instytucji narodowej kultury, infrastruktury. – Widzę dobrze przyszłość Polski – wyrokował z optymizmem wicepremier Kołodko. – Myślę, że będziemy potrafili tę szansę dobrze wykorzystać wspólnym wysiłkiem, odnajdując w nowym układzie europejskim, globalnym, w nowej rzeczywistości systemowej swoje indywidualne i grupowe miejsce.

W czasie dyskusji wicepremier Grzegorz Kołodko zauważył, że jest wiele przykładów marnotrawstwa środków w ramach alokacji poprzez system KBN, który jest daleki od idealnego, choć jest samorządowy. Pojawia się pytanie, kto dzieli lepiej, czy akademicki samorząd czy ma być np. realizowana pewna polityka państwa. U nas nie ma polityki badań naukowych – stwierdził minister. Politykę musi prowadzić jeden podmiot, a KBN jest asocjacją samorządowców. – Kiedy pytam prof. Kleibera o priorytety w badaniach naukowych, stwierdza, że w zasadzie takich nie ma.

Ze stwierdzenia ministra Kołodki wynika, że w krajach na naszym poziomie rozwoju i bogatszych, poza kilkoma wyjątkami, jest tak, że 2/3 nakładów na naukę szeroko rozumianą, sensu largo, czyli badania i wdrożenia, pochodzi z sektora prywatnego, a 1/3 z systemu finansów publicznych. U nas jest sytuacja odwrotna. Jeśli prawdziwe jest hasło, że za mało dajemy na naukę, to jest pytanie, kto to jesteśmy my – mówił minister. My – rządy, my – ministrowie finansów, my podatnicy czy też my – gospodarka narodowa, my system. Nasz wysiłek powinien pójść w tym kierunku, by zdecydowanie szybciej rosnąć nakłady na naukę spoza systemu finansów publicznych. Przykładowo w Niemczech, Austrii, Finlandii, we Francji 2/3 nakładów jest z sektora prywatnego, a 1/3 z budżetu państwa.

Z kontekstu europejskiego wynika oczekiwanie, aby w następnych latach strumień nakładów na naukę zarówno sektora publicznego, jak i prywatnego płynął coraz dalej i był coraz większy, i żebyśmy do tego podchodzili bardzo pragmatycznie. Powinnością naszą jest tworzenie gospodarki opartej na wiedzy. Należy przeciwstawić się silniejszym grupom interesu. W naszej demokracji nie ma preferencji dla nauki, kapitału ludzkiego i dla budowy gospodarki opartej na wiedzy.

POLSKA W UNII – UNIA W ŚWIECIE WYKŁAD PROF. GRZEGORZA KOŁODKI, WICEPREMIERA RP, MINISTRA FINANSÓW

Dzień dobry Państwu!

Serdecznie dziękuję za zaproszenie, dla mnie to zaszczyt wystąpić na tej wielkiej, znakomitej uczelni, chyba w najpiękniejszej akademickiej auli nie tylko w naszym kraju, ale nawet i na świecie.

Słuchając tego, co Pan Rektor był uprzejmy powiedzieć, zastanawiam się, czy to możliwe, że tak krótko żyję, a mam tak długi życiorys. Ale w rzeczy samej łączą się w nim przede wszystkim wątki pracy naukowej, badawczej, z pewnymi epizodami działalności praktycznej, w tym także po raz drugi

w rządzie polskim w charakterze wicepremiera ds. gospodarczych i ministra finansów. Najpierw w latach 1994-97 i teraz ponownie od 9 miesięcy już i przez jakiś czas jeszcze.

To o czym chciałbym powiedzieć, podzielić się z Państwem kilkoma refleksjami i zastrzeżeniami, bierze się ze skrzyżowania tych jakże odległych dwóch światów – świata teorii i praktyki, świata nauki i polityki, świata prawdy i skuteczności w nauce. Rzeczą bowiem najważniejszą, na której nam zależy, jest dociec sedna rzeczy, zrozumieć jak się rzeczy mają, dlaczego procesy będą tak a nie inaczej, jaka jest ich logika i mechanika, dlaczego zjawiska wyglądają tak, jak je potrafimy wchodząc w sedno opisać, zrozumieć. Natomiast w polityce liczy się skuteczność, dlatego czasem politycy oddalają się od prawdy. Nie jest to bynajmniej mnie

sercu Europy, w samym środku kontynentu europejskiego, to także nie integrowałaby się z Unią Europejską, tak jak np. nie integruje się z UE Tajlandia czy Chile. Mają one inne odniesienie do procesów regionalnej integracji, w tym pierwszym przypadku w ramach Stowarzyszenia Państw Azji Południowo-Wschodniej, w tym drugim – wprawdzie w ramach MERCOSUR, a może wkrótce także w ramach NAFTA – Ugrupowania Wolnego Handlu Państw Północnoamerykańskich, być może najszybciej dołączą Chile i niektóre państwa latyno-amerykańskie.

Posocjalistyczna transformacja do gospodarki rynkowej ma na sobie bardzo silne piętno procesu geopolitycznego, który dzieje się w tym samym historycznym czasie w Europie. Istnieje bowiem Unia Europejska, której wewnętrzne więzy



fot. Jerzy Katarzyński

właściwe, ale czasami jest tak, o czym także mówiliśmy dzisiaj podczas spotkania z Senatem UW, że to co jest konieczne, okazuje się niemożliwe, albo to co nam się wydaje na gruncie racjonalnym konieczne, jest niemożliwe do wprowadzenia w praktyce, przynajmniej przez pewien okres, ze względu na to, że trzeba jeszcze w warunkach demokracji mieć większość, przyzwolenie parlamentarne, społeczne. Tak jest często w odniesieniu do procesów społecznych, gospodarczych, finansowych, w które jesteśmy uwikłani podczas historycznego procesu przebudowy naszej gospodarki w kierunku społecznej gospodarki rynkowej i demokracji politycznej społeczeństwa obywatelskiego.

Skoro dzisiejszy wykład jest zatytułowany „Polska w Unii – Unia w świecie”, chciałbym w tym kontekście wydobyć kilka wątków. To że Polska praktycznie z punktu widzenia historii już w Unii Europejskiej jest, a realnie stanie się jej członkiem za niespełna 13 miesięcy, wynika z dwóch oczywistych faktów: po pierwsze z samej istoty posocjalistycznej transformacji do gospodarki rynkowej, a po drugie z naszego położenia geopolitycznego. Gdyby bowiem nie było transformacji do gospodarki rynkowej, Polska nie integrowałaby się z Unią Europejską. Gdyby Polska nie leżała tu, gdzie leży, w

integracyjne ulegają modyfikacji i wzmacnianiu, niezależnie od tego, że równocześnie poszerza się ona integrując się z sobą i przyłączając do swoich struktur, instytucji i obiegu gospodarczo-finansowego i społeczno-kulturowego kolejne państwa. Możemy więc mówić zarówno o pogłębianiu integracji europejskiej, jak i o poszerzaniu. Przez pogłębianie należy rozumieć pojawianie się nowych więzi instytucjonalnych i strukturalnych oraz nasilanie tych już istniejących. Poszerzanie to przyłączanie nowych gospodarek dotychczas narodowych, ale w coraz większym stopniu zliberalizowanych i otwartych. Co do samego pogłębiania integracji europejskiej, najważniejszym procesem w tym kontekście jest euro. Uważam wprowadzenie euro za największy sukces na niwie gospodarczej, jaki został odnotowany na kontynencie europejskim od czasu zakończenia drugiej wojny światowej. Jedynym większym sukcesem, który wyjdzie na czoło, będzie to co stanie się 1 maja 2004 roku, a mianowicie poszerzenie Unii Europejskiej o kolejne dziesięć państw, w tym przede wszystkim o Polskę, dlatego, że z mieszkańców tych dziesięciu państw, które integrują się ze społecznościami dotychczasowej Unii Europejskiej, połowa to są Polacy. Polska wobec tego odgrywa w tym procesie rolę szczególną. Wracając zaś do euro, na ten temat cały czas trwają dyskusje na ile ten histo-

ryczny eksperyment jest udany, nie ma on bowiem precedensu w historii świata. Należy powiedzieć, że jest to udany eksperyment. Dwanaście państw funkcjonuje w euro, trzy państwa zastanawiają się nad wejściem w strefę euro. Niedługo będzie pierwsze ważne starcie po daleko idących implikacjach z tego punktu widzenia, jako że 14 września jest narodowe referendum w Szwecji, gdzie społeczeństwo szwedzkie odpowie na pytanie, czy włączyć się do obszaru euro czy nie. W warunkach szwedzkiej konstytucji jest to inaczej trochę niż u nas. Wynik referendum nie jest obowiązujący, natomiast jest konsensus polityczny pomiędzy koalicją rządzącą a opozycją polityczną, że bez względu na to jaki będzie wynik referendum, będzie uszanowany, choć parlament mógłby sobie postanowić coś innego, niż wynikałoby to z referendum. Nie jest pewne, co Szwedzi powiedzą, gdyż także w ramach rządu szwedzkiego są podzielone punkty widzenia, czy wprowadzać euro czy nie. Ekonomści i politycy gospodarczy podkreślają, że w małej, otwartej gospodarce lepiej poczekać z tym zachowując na szczeblu rządu i banku centralnego możliwość prowadzenia polityki pieniężnej odpowiednio do podaży pieniądza, wysokości stóp procentowych, wpływania na kurs walutowy, natomiast w przypadku przekazania tej suwerenności do jednego Europejskiego Banku Centralnego możliwości prowadzenia takiej polityki nie ma.

Państwo, którzy interesują się ekonomią mają świadomość tego, że coś w tym jest. Ta uwaga nie jest pozbawiona sensu. Przykładowo mamy w euro takie państwa, jak Irlandia czy Niemcy i mamy jedną podaż pieniądza, jedną politykę monetarną, jedną stopę procentową Europejskiego Banku Centralnego, która skoro jest jedna powinna być dobra dla wszystkich, a nie jest, dlatego że obecna stopa procentowa w euro jest z punktu widzenia procesów inflacyjnych i koniunktury gospodarczej za niska dla Niemiec i za wysoka dla Irlandii. Istnieje więc pewna niekonsekwencja wewnątrz systemu, bo jest jedna polityka pieniężna w ramach prawie całej UE, z wyjątkiem trzech państw, które mogą dołączyć, a brak jednej zintegrowanej polityki budżetowej, fiskalnej. To co czeka w przyszłości Unię, to dalsza koordynacja, integracja, uniformizacja, gdyż w przypadku polityki monetarnej została ona zuniformizowana, jest jedna dla całego obszaru różnych polityk gospodarczych. Z tego też punktu widzenia należy spodziewać się interesujących, trudnych, merytorycznie i technicznie skomplikowanych, niełatwych politycznie dyskusji i debat. Przez następnych kilka lub kilkanaście lat w zależności od zakresu natężenia dalszych wewnętrznych procesów integracyjnych w UE, to jakie to będą rozstrzygnięcia będzie także dotyczyło funkcjonowania gospodarki polskiej, jako członka Unii. Społeczeństwo polskie będzie musiało konkurować pracując coraz efektywniej, w konfrontacji z innymi narodami w UE.

Dania pozostaje poza euro w oczekiwaniu na decyzję Szwecji. Wielka Brytania na razie pozostaje również poza obszarem euro. Od strony politycznej istotne jest to, że nieco inne poglądy w tej kwestii mają premier i minister skarbu. W tej chwili zastanawia, czy euro prędzej będzie w Polsce czy w Wielkiej Brytanii.

Warunki wprowadzenia euro to: przyjęcie Polski do UE, pięć kryteriów z Maastricht zawierających wysokość stóp procentowych, stopę inflacji, stabilność kursu walutowego, długu publicznego oraz deficytu budżetowego. Polska spełnia obecnie cztery z pięciu kryteriów, z wyjątkiem kryterium fiskalnego. Niektóre z państw UE obecnie go nie spełniają (Francja, Portugalia, Niemcy). Wówczas trzeba dyscyplinować wydatki budżetowe lub znaleźć sposób na zwiększenie dochodów, a rządy i parlamenty są niechętnie zwiększaniu obciążeń podatkowych przedsiębiorcom i ludności.

W Polsce planuje się, by kryterium fiskalne spełnić w roku 2006, a więc wprowadzić deficyt budżetu państwa liczony według metodologii z Maastricht poniżej 3 proc., co

zapisane jest w kierunkowo przyjętym przez rząd programie naprawy finansów Rzeczypospolitej. Jest to bardzo trudne do osiągnięcia, ale wciąż jeszcze możliwe, pod warunkiem, że będzie przyjęty ostatecznie i konsekwentnie realizowany program naprawy finansów Rzeczypospolitej. Jeśli tak się nie stanie, Polska straci szansę wprowadzenia gospodarki do unii walutowo-gospodarczej w roku 2007.

Trzeci warunek wprowadzenia euro w Polsce to rozstrzygnięcie kwestii, po jakim kursie złotego do euro wejdziemy do strefy euro. Jest to dużo ważniejsze po jakim kursie, niż kiedy. Będzie to rozstrzygało na wiele lat o konkurencyjności polskiej gospodarki, o wysokości płac i wynagrodzeń i innych transferów finansowych już w europejskim, wspólnym pieniądzu. Konkurencyjność będzie przesądzała o zdolnościach lokowania produktów na innych segmentach rynku europejskiego. Będzie to decydowało o poziomie i dynamice produkcji, zatrudnieniu, bezrobociu, poziomie dochodów nominalnych wyrażonych w euro w stosunku do innych państw członkowskich euro i będzie miało kolosalne implikacje.



fol. Jerzy Katarzyński

Przed rokiem mówiłem, że kursem okresowej równowagi zewnętrznej złotego do euro jest około 4,35. Wówczas ten kurs wynosił około 3,80. Dzisiaj kurs euro do złotego wynosi dokładnie 4,35. Gdyby dzisiaj można było wejść do euro, to należałoby wejść po takim właśnie kursie, który jest opłacalny dla polskiej gospodarki. Pytanie jest takie: jaki będzie kurs wtedy, gdy będziemy go blokować w ramach europejskiego węża walutowego i potem starać się chronić przez dwa lata poprzedzające wejście do euro, a potem wynegocjować z Komisją Europejską, z Europejskim Bankiem Centralnym

rzeczywisty kurs, po którym wejdziesz do euro – na to pytanie będziemy odpowiadać w przyszłości.

Natomiast jeśli będziemy w UE i spełnimy kryteria z Maastricht, to mamy obowiązek wejść do euro. Nie mamy takiej opcji, jaką ma wciąż Dania, Wielka Brytania i Szwecja, bo w Traktacie Akcesyjnym, który podpisujemy z premierem w obecności prezydenta za dwanaście dni w Atenach, jest jednoznacznie rozstrzygnięte odnośnie do każdego nowego członka, że wchodzi do UE i euro, jeśli spełnia kryteria. Jeśli będziemy spełniali kryteria, to jest tylko kwestia uzgodnienia kursu, jeśli będzie porozumienie co do kursu, stajemy się członkiem euro. Czy to się nam opłaca? W sposób oczywisty – tak, dlatego że zmniejsza to koszty transakcyjne. Są to ogromne koszty, które ponoszą przedsiębiorcy uczestnicząc w międzynarodowej grze ekonomicznej. Po drugie jest ryzyko kursowe. Jest to skutkiem niezależnego od przedsiębiorcy wahania kursu walutowego. Tutaj ten problem znika. Dzisiaj nie ma problemu kursu walutowego pomiędzy Hiszpanią a Niemcami i pomiędzy Grecją a Irlandią, bo jest ten sam pieniądź.

Proces integracji europejskiej jest zdecydowanym podniesieniem konkurencyjności tej części świata. Polska w warunkach globalizacji ma szansę na rozwój, ze względu na sens tej globalizacji i najgłębszą istotę procesu europejskiej integracji, tylko w ramach szerszego układu gospodarczego. Tylko wówczas będziemy mieli także dzięki korzyściom skali, zmniejszonym kosztom transakcyjnym, eliminacji ryzyka kursowego, a przede wszystkim konwergencji, przekształceniu struktury instytucji w dojrzałe struktury instytucji rynkowej możliwość konkurowania we współczesnej gospodarce światowej. Żeby wejść do UE musimy się stransformować, wprowadzić te instytucje, które są trzonem gospodarki rynkowej, ważniejszym niż sama prywatyzacja i liberalizacja, które obowiązują w UE. Tam gdzie nie potrafiliśmy, nie chcieliśmy się z tym zgodzić, negocjowaliśmy twardo do końca i wynegocjowaliśmy Traktat Akcesyjny, który obecnie istnieje w 22 językach i liczy 5500 stron. Trzeba było sprawdzać, czy w każdym z 22 języków 5500 stron są na pewno tak dokładnie zapisane, jak wynegocjowaliśmy. Jest to logistyczne przedsięwzięcie o niebywałym rozmiarze i bez precedensu w historii. I to właśnie będzie podpisywane za dwanaście dni w Atenach. Ale my wdramy instytucje takie, jakie są w UE, co także przyczynia się do wyższej efektywności polskiej gospodarki w skali mikroekonomicznej i z czasem do wyższego tempa wzrostu gospodarczego. Szacuję, że dzięki wejściu do Unii Europejskiej w długim okresie polska gospodarka będzie rozwijała się w sensie przyrostu PKB o około 1,5 proc. szybciej niż gdyby Polska pozostała poza Unią Europejską. Jest to niebywały wskaźnik, bo jeśli dodać go do potencjalnej stopy wzrostu, która wynosi około 4 proc., to 1,5 proc. czyni tę stopę wzrostu możliwą do osiągnięcia na długą metę około 5,5 proc. Jeśli się idzie do przodu w tempie 5,5 proc., przez 12 i pół roku, dochód się podwaja, bo liczy się to procentem składanym. Jeśli tempo to utrzymuje się przez kolejne 12 i pół roku, dochód rośnie czterokrotnie.

Polska wchodzi do UE jako kraj średnio rozwinięty. Nasz PKB na mieszkańca według kursu walutowego wynosi około 5600 dolarów, ale według tzw. parytetu siły nabywczej (PPP) nasz PKB na jednego mieszkańca wynosi w tym roku około 10 000 dolarów, przy średniej UE około 28 000 dolarów, przy poziomie amerykańskim (USA) około 37 000 dolarów. To pokazuje, gdzie my jesteśmy. Uśredniony dochód przypadający na nasze 10 000 dolarów, to stanowi to 38,2 proc. 40 proc. przeciętnej dla całej piętnastki UE. Obrazuje to dystans, jaki nas dzieli. Gdyby chcieć zwiększyć czterokrotnie nasz dochód do poziomu 40 000 dolarów, trzeba kroczyć przez 25 lat. Wtedy w UE i na świecie dochód będzie dużo wyższy. Jest to pogoń za uciekającym celem. W ostatnich latach w wyniku niedobrego pomysłu o schładzaniu koniunktury gospodarka UE rozwijała się szybciej niż w Polsce i dystans się zwiększył. Kiedy kończyliśmy realizację strategii dla Polski, gdy poprzednim razem byłem w rządzie w roku 1997,

ten wskaźnik wynosił około 40 proc. i zamiast odrabiać zaległości, zmniejszać dystans, ten dystans powiększył się, bo wyhamowano w Polsce do zera tempo wzrostu PKB, co się nie stało w UE, choć tam z innych względów ta dynamika ulegała odczuwalnemu wyhamowaniu. Wobec tego w Polsce jest potencjał i będzie on tym większy, im korzystniej zintegrujemy się z UE, im lepiej będziemy w stanie wykorzystać środki strukturalne z UE i temu m.in. obok wzmocnienia samorządów terytorialnych, uproszczenia systemu podatkowego, uszczelnienia systemu finansów publicznych, zwiększania dozy sprawiedliwości w redystrybucji dochodów, wspierania przedsiębiorczości, służy właśnie największe przedsięwzięcie polityczno-gospodarcze po roku 1990, jakim jest naprawa finansów Rzeczypospolitej. Wchodząc do UE musimy wydać na nasze składki i opłaty członkowskie w latach 2004-2007 ponad 7 mld euro, czyli w zależności od kursu ponad 30 mld zł. Natomiast możemy dostać z UE, tylko nie do budżetu państwa, lecz do gospodarki, budżetu samorządów terytorialnych, pozarządowych organizacji, prywatnej przedsiębiorczości – ponad 60 mld zł. To może być wielki zastrzyk na doinwestowanie ochrony środowiska, infrastruktury dróg, kapitału ludzkiego w zakresie edukacji, nauki i kultury, sportu, rekreacji i turystyki, rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości. Mamy bardzo wiele do odrobienia. Jest szansa powrotu na ścieżkę szybkiego rozwoju gospodarczego rzędu 5-6 proc. i utrzymanie się na niej nie przez 4 lata, jak to wydawało się w okresie realizacji strategii dla Polski w latach 1994-97. Wtedy tempo wzrostu wynosiło przeciętnie blisko 6,5 proc. W ciągu czterech lat realizacji strategii dla Polski PKB zwiększył się aż o 28 proc. Sześć lat temu PKB rósł kwartalnie w tempie 7,5 proc., gdy wróciłem w 2002 roku – 0,5 proc. Przyczyniła się do tego błędna polityka budżetowa i monetarna niezależnego Banku Centralnego, oparta o błędne teorie ekonomiczne. Obecnie trwa przyspieszenie m.in. wskutek programu restrukturyzacji finansowej, w którym uczestniczy ponad 60 tys. firm, w tym 59 tys. firm małych i średnich, prywatnych, dzięki czemu po raz pierwszy po 1998 roku bezrobocie zaczyna spadać; w II półroczu 2002 PKB rósł o 0,5 proc., w II półroczu 2003 dynamika ta przekroczy 3 proc., w IV kwartale będzie oscylowała wokół 8 proc., w IV kwartale roku 2004 może przekraczać 5 proc. W polskiej gospodarce jest potencjał, ale wymaga on budżetu stabilizacji i rozwoju, bo oprócz rozwiązania problemów w przyszłym roku będziemy musieli wpłacić z budżetu państwa składkę do UE i pokryć koszty z tego wynikające. Jeśli pieniądze będą płynęły z UE, to nie od razu, i nie do budżetu lecz do gospodarki. My, Polacy będziemy mieli więcej pieniędzy. Irlandia wchodząc do UE w 1973 roku razem z Wielką Brytanią miała swój poziom PKB w wysokości 57 proc. przeciętnej UE. Polska ma obecnie zaledwie 38 proc. tego przeciętnego poziomu. Dzisiaj Irlandia ma 122 proc. przeciętnej UE, wyższy poziom PKB na mieszkańca niż Wielka Brytania. Za dwa pokolenia możliwe jest, że przewyższymy PKB na mieszkańca w Niemczech. Przy takich wizjach należy politykę gospodarczą opierać na dobrych teoriach ekonomicznych.

Irlandia ma swoją specyfikę, to mały kraj – 3,7 mln ludności, Polska ma 39 mln ludności; Irlandia zaabsorbowała niebywałą ilość inwestycji bezpośrednich od 10-milionowej mniejszości irlandzkiej w USA, a także wykorzystwała dużą ilość funduszy strukturalnych, ale w innym czasie. Wtedy UE było na to stać, aby Irlandia mogła otrzymywać ekwiwalent 6 proc. swojego PKB z Unii Europejskiej. Irlandia rozwinięła ogromny przemysł fonograficzny i muzyczny. To największa pozycja eksportowa na rynku irlandzkim. Należy więc skorzystać w pewnej mierze z sukcesu irlandzkiego, bo powtórzyć go nie można. A przede wszystkim musimy umieć wykorzystywać to, co daje nam wejście do Unii Europejskiej.

Grecja przystąpiła do UE w roku 1981; wówczas przeciętny poziom PKB na mieszkańca wynosił około 67 proc. przeciętnej UE. Relatywnie Grecja była mniej zacofana w stosunku do Unii niż Irlandia w roku wejścia do UE. Obecnie

Grecja ma około 60 proc. przeciętnej UE, a więc dystans pomiędzy konkurencyjnością, poziomem rozwoju i standardem życia przeciętnie w Grecji i w całej Unii Europejskiej zwiększył się przez 20 lat członkostwa. Grecy nie potrafili wykorzystać tego, co wejście do UE im dało. Czy Polacy będą potrafili wykorzystać szansę wejścia do UE w globalnej grze konkurencyjnej? Zależać to będzie od narodowych strategii rozwoju społeczno-gospodarczego w kolejnych kilkuletnich odcinkach, od narodowej polityki wzrostu gospodarczego, rządu, parlamentu, konkurencyjności przedsiębiorców, kapitału ludzkiego. Zależać to będzie od nas. Możemy pójść do przodu na wzór może nie irlandzki, lecz hiszpański, w relatywnych terminach i znaczeniu. Albo możemy dreptać nieco z tyłu. Wszystko to dzieje się w kontekście globalnym, ale co ma z tym wspólnego globalizacja. Otóż pamiętajmy, że oprócz tego, że znajdujemy się na Uniwersytecie Wrocławskim, że jesteśmy w Polsce, w Europie Środkowej i Europie, to cały czas jesteśmy na świecie. Unia Europejska jest małym fragmentem świata, obejmuje 1/4 produkcji światowej. Polska ma wkład zaledwie 0,6 proc. produkcji światowej; 0,5 proc. handlu zagranicznego światowego. Nasze znaczenie jest większe niż wykazane w handlu zagranicznym, ale nie dzięki gospodarce, ale dzięki pozycji politycznej Polski. Duże jest uznanie na świecie w szczególności dla polskiej nauki i kultury, dla polskiego romantyzmu. Trwa wielka rywalizacja na skalę światową. Największym elementem tej rywalizacji w ciągu następnego pokolenia będzie rywalizacja Europa – Ameryka Północna. Trzeba więc patrzeć na proces integracji europejskiej, jej poszerzania i pogłębiania przez pryzmat odpowiedzi na wielkie wyzwanie północnoamerykańskie. Czy Amerykanie czekają na to, aż się ziści chyba jeszcze wciąż bardziej iluzja niż wizja, że oto w roku 2010, jak zdeklarowano na szczycie w Lizbonie, że Unia Europejska ma być w roku 2010 najbardziej konkurencyjną na świecie gospodarką opartą na wiedzy. Ale tak nie będzie, bo najbardziej konkurencyjną gospodarką opartą na wiedzy w roku 2010 będą bezsprzecznie Stany Zjednoczone. Ale jest to dla Europejczyków wielkie wyzwanie, skoro jest już widoczny dystans technologiczny co do jakości kapitału ludzkiego, zdolności w zakresie badań i wdrożeń. Trzeba iść w tym kierunku szybciej niż ten postęp będzie cały czas trwał. Stany Zjednoczone są potęgą gospodarczą wytwarzającą 29 proc., czyli więcej niż Unia Europejska.

Na spotkaniu z Senatem UWr. dyskutowaliśmy, od czego może zależeć i jak finansować rozwój gospodarki opartej na wiedzy w Polsce. Czy Amerykanie czekają, aż my, Europejczycy, ich dogonimy? Nie, oni nie czekają. Oni nie tylko dbają o swoją gospodarkę opartą na wiedzy, prowadzą reformy strukturalne i instytucjonalne, oni także walczą z patologiami, które nawet tam występują. Ale z punktu widzenia „my w Unii – a Unia w świecie” pytanie jest takie: oni są też w tym świecie, co oni robią? Otóż jest hasło, ale i podjęte są już działania, żeby iść od NAFTA, która obecnie skupia USA, Kanadę, Meksyk, może dojdzie Chile, i poszerzyć ten układ integracyjny, który nie jest tak ścisły jak Unia Europejska, w ogólnoamerykańską Strefę Wolnego Handlu FTAA w miejsce NAFTA.

Strefa Wolnego Handlu będzie wytwarzała 1/3 światowej produkcji. Polska będzie wytwarzać blisko 30 proc. światowej produkcji. Wolny rynek amerykański i europejski inaczej zintegrowane, my bardziej ze wspólną walutą, Komisją Europejską. Zderzenie dwóch wielkich cywilizacji, dwóch potęg będzie znamienne dla czasu, w którym żyjemy.

Pojawiają się nowe dodatkowe szanse i dodatkowe ryzyka. Polska większość kosztów integracji już poniosła, a większość korzyści dopiero się pojawi. Wszystko to dzieje się na tle globalizacji, która jest nieodwracalnym historycznym procesem, liberalizacji, a w ślad za tym integracji funkcjonujących dotychczas odrębnie rynków kapitału, towarów, siły roboczej w jeden światowy rynek. Globalizacja to uświatwienie gospodarki. Daje ono więcej szans niż ryzyka. Budzi wątpli-

wości ludzi napływający zagraniczny kapitał. Kapitał jest jeden. Jeśli potrafimy go wykorzystać, aby napływały do Polski nowe techniki i technologie, by podnosiła się jakość kapitału ludzkiego, zarządzania, marketingu, ułatwiał nam to dostęp do innych części gospodarki światowej, do innych segmentów rynku światowego i europejskiego, to jest bardzo dobrze. Natomiast w wyniku wadliwie wyśrubowanych stóp procentowych Banku Centralnego, całkowicie niezależnej instytucji, mamy taką sytuację, że stopy procentowe są najwyższe w Europie przy najniższej europejskiej inflacji. Są one prohibicyjne i przechłodziły koniunkturę, co spowodowało utratę 7 punktów z dynamiki gospodarczej i nieodwracalną utratę czasu czyli, kilku lat. Wtedy dopływa kapitał spekulacyjny, który wychwytyje tzw. dyferencjację, czyli różnicowanie stóp procentowych. Płacą za to polscy przedsiębiorcy i podatnicy, bo relatywnie obciąża to ich budżet państwa, płacą za to polscy konsumenci, bo poprzez koszty finansowe wliczone w koszty produkcji przenosi się to na ceny, które relatywnie są większe.

Obecnie jesteśmy skazani na to aby dużo myśleć, pracować coraz lepiej w zorganizowany sposób, stawać się coraz bardziej konkurencyjnymi. Sukces ten nie jest pisany z faktu, że oto jest posocjalistyczna transformacja na rynku, integracja europejska, dzieje się globalizacja, w której musimy odnaleźć swoje miejsce; z tego faktu wynika to, że mamy jeszcze więcej dodatkowych szans niż nieuniknionych dodatkowych kosztów i zagrożeń. Natomiast jak duże będzie saldo, bo będzie ono pozytywne, co do tego nie mam wątpliwości, to już zależy od tego, jak dobra i mądra będzie strategia rozwoju społeczno-gospodarczego naszej Polski. Dobrą strategię można mieć tylko wtedy, kiedy opiera się ona o dobrą teorię. Dlatego warto studiować, prowadzić badania naukowe, robić to co robią studenci i pedagodzy na tym znakomitym Uniwersytecie, czyli w tym poszukiwaniu prawdy jestem z Państwem zawsze i nieustannie, jako że jestem „wiecznym studentem”, a kto studiuje, ten nie błądzi.

Dziękuję.

Sylwetkę prof. Grzegorza Kołodki przybliżył zebranym liczenie w Auli słuchaczom rektor Uniwersytetu prof. Zdzisław Łatajka, skupiając się na dokonaniach naukowych wicepremiera.

Wiceprezes Rady Ministrów Grzegorz W. Kołodko pełniąc jednocześnie funkcję ministra finansów jest profesorem zwyczajnym ekonomii i pełni funkcję dyrektora Centrum Badawczego Transformacji, Integracji i Globalizacji TIGER w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie. Wykładowca czołowych amerykańskich uniwersytetów: Yale, UCLA i Rochester. Ponadto ma pozycję Jon's Evans Proffessor na studiach polsko-europejskich Wydziału Nauk Politycznych na Uniwersytecie Rochester w Stanach Zjednoczonych.

Prof. Kołodko jest absolwentem Szkoły Głównej Handlowej (poprzednia nazwa – Szkoła Główna Planowania i Statystyki), którą ukończył w 1972 roku. Karierę naukową związał z macierzystą uczelnią. W latach 1981-1983 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Ekonomii Przemysłowej tej uczelni.

Wykładał na wielu uczelniach, uniwersytetach, w różnych częściach świata, brał udział w wielu konferencjach na różnych kontynentach. Jest członkiem wielu organizacji profesjonalnych, zasiada w kolegiach redakcyjnych siedmiu czasopism.

Otrzymał liczne nagrody naukowe i wyróżnienia, w tym wielokrotnie nagrodę ministra edukacji narodowej, Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Ostatnia nagroda otrzymana w roku 2002, nagroda ministra

edukacji narodowej za badania naukowe, została przyznana prof. Kołodce w szczególności za książkę „Globalizacja a perspektywy rozwoju krajów posocjalistycznych”.

Główne obszary zainteresowań prof. Kołodki to makroekonomia, ekonomia rozwoju, polityka rozwoju, ekonomia porównawcza, polityka gospodarcza, polityczna ekonomia rozwoju, finanse publiczne, polityka monetarna, problemy polityki międzynarodowej i ekonomii.

Imponujący jest także dorobek prof. Grzegorza Kołodki, który opublikował 30 książek, ponad 250 artykułów i referatów naukowych w dwudziestu językach, z czego 100 prac jest w języku angielskim.

Profesor Grzegorz Kołodko jest jednym z wybitniejszych polskich ekonomistów i uznanym w świecie autorytetem w zakresie ekonomii rozwoju i polityki gospodarczej. Badacz i polityk, wykładowca i autor, publicysta i podróżnik.

Ostatnio zajmuje się głównie teoretycznymi i praktycznymi problemami globalizacji i transformacji posocjalistycznej.

Piastując urząd wicepremiera i ministra finansów w latach 1994-97 odegrał jedną z głównych ról w trudnym dziele transformacji gospodarki. Swoimi reformami i polityką rozwoju doprowadził Polskę do OECD w 1996 roku. Za zasługi dla kraju został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Ekspert organizacji międzynarodowych, m.in. ONZ, Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Rektor Uniwersytetu prof. Zdzisław Latajka podziękował za interesujący wykład i zaprosił wicepremiera Grzegorza Kołodkę do wygłoszenia następnych prelekcji.

Kilku słuchaczy podzieliło się z profesorem Kołodką swoimi wątpliwościami i pytaniami, które minister finansów skomentował i udzielił pytającym wyczerpujących wyjaśnień.

not. kd

**300
UNIWERSYTETU
1702**



**LAT
WROCŁAWSKIEGO
2002**

KAMIEŃ W ZESPOLE ARCHITEKTONICZNYM UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Kościół pw. Najświętszego Imienia Jezus

Dzieje kościoła pw. Najświętszego Imienia Jezus (NIJ) były ściśle powiązane z historią wrocławskiej Alma Mater. Kościół powstał na miejscu dawnych budynków zamkowych w latach 1689-1698, zanim oficjalnie powołano Akademię Leopoldyńską. Za autora architektonicznego projektu kościoła uważa się Włocha Theodore Moretti, a budowniczymi byli miejscowy architekt Matthäus Biener, a po jego śmierci w 1692 r. pochodzący ze Szwabii Johann Georg Knoll. Podczas III wojny śląskiej (1757-1763) urządzono w nim magazyn zbożowy. Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r. świątynię przekazano parafii św. Macieja. Budynek kościoła był gruntownie odnowiony w latach 1879-1893. Cudem uniknął on poważniejszych zniszczeń podczas II wojny światowej i był częściowo odnawiany w latach 1973-1974 i 1985-89. Kościół NIJ, nazywany też kościołem uniwersyteckim, uznawany jest za najpiękniejszy barokowy zabytek Wrocławia. W architekturze zewnętrznej kościoła uniwersyteckiego, podobnie jak w gmachu głównym uczelni, najważniejszą rolę odgrywa jasnoszary piaskowiec górnokredowy. Z niego wykonane są zdobione obramienia okien i drzwi, głowice pilastrów, ozdobne wazy w kształcie amfor, które zwieńczają ściany szczytowe, a także zewnętrzne okładziny cokołu budowli. Niektóre z tych elementów, pierwotnie zapewne piaskowce, zostały zniszczone, a następnie zastąpione sztucznym kamieniem (betonem).

Piaskowiec górnokredowy jest stosunkowo odpornym materiałem kamieniarskim. Niemniej, z czasem wykonane z niego elementy ulegają pewnym niekorzystnym zmianom, takim jak powierzchniowe ściemnienie, zwiertzenie, i wymagają renowacji. Wykonane z piaskowca elementy w kompleksie architektonicznym uniwersytetu były kilkakrotnie poddane renowacji i konserwacji. Szczególnie gruntowne prace restauracyjne wykonano w roku 1934, kiedy to elementy kamieniarskie zostały pomalowane preparatem konserwującym, który wnikał na głębokość kilku mm pod powierzchnię kamienia. Dziś sprawia on dużą trudność przy próbach przywrócenia piaskowcowi pierwotnego, naturalnego wyglądu (Ł. Krzywka, inf. ustna).

Oglądając z zewnątrz kościół uniwersytecki warto zwrócić uwagę na budynek zakrystii przylegający do północnej fasady kościoła. Zachowane są w nim wcześniejsze, renesansowe elementy architektoniczne, m.in. piaskowcowe obramienia okien, będące pozostałością po zabudowaniach zamku książęcego. Wzdłuż zachodniego muru zakrystii, na powierzchni terenu, ułożona jest granitowa konstrukcja „rynny” (prawdopodobnie średniowieczna) odprowadzającej ściekającą z dachu budynku zakrystii wodę. Wnętrze kościoła NIJ ma niezwykle bogaty, barokowy wystroj pełen kunsztownych, gipsowych rzeźb, sztukaterii, stiukowych okładzin oraz przepiękną polichromię. Posadzka nawy głównej wykonana jest ze słynnych wapieni olandzkich, w bocznych kaplicach znajdują się elementy podłogowe (podesty) z marmuru ze Sławniowic. W głównym ołtarzu schody wykonane są z marmuru typu Carrara, podobnie jak schody do zakrystii. Fragmenty balasek ołtarza głównego wykonano w latach 1973-74 z brekciowatego wapienia albańskiego („Muhrii”) i marmuru kararyjskiego. Wapień z Albanii charakteryzuje się intensywną, czerwoną barwą i gęstą siecią białych, kalcytowych żyłek. Kopia słynnej „Piety” Michała Anioła, po lewej stronie ołtarza głównego, podobnie jak szereg innych rzeźb we wnętrzu świątyni, jest gipsowa: została ona wykonana we Wrocławiu w latach 30. XX w. W bocznej kaplicy pw. Św. Franciszka Ksawerego (na prawo od głównego ołtarza) zachowała się stara posadzka z pięknie ułożonymi motywami kwiatowymi z marmurów sławniowickich (od białych do czarnych) i innych różnobarwnych odmian wapieni krystalicznych: różowych i czarnych z białymi, kalcytowymi przerostami (prawdopodobnie „Rouge Royal” i „Noir Belge” z Belgii. Z marmuru sławniowickiego wykonane są też misternie rzeźbione balaski w kaplicy. Na jej bocznych ścianach widzimy kunsztownie wykonane płaskorzeźby z białawego alabastru pochodzącego prawdopodobnie z Walii lub Anglii (hrabstwo Nottingham); płaskorzeźba od strony prezbiterium obrazuje św. Franciszka Ksawerego, który w cudowny sposób odzyskał utracony krucyfik, a druga kompozycja, na przeciwległej ścianie, przedstawia scenę śmierci świętego. Godna uwagi jest powstała w latach 1727-1728 ambona. Jest ona bardzo bogato zdobiona, pokryta złoceniami i kolorową marmoryza-

cja, a na jej koszu znajdują się dwie alabastrowe płaskorzeźby autorstwa J.F. Mangoldta, przedstawiające „Przemienienie na górze Tabor” oraz „Dwunastoletniego Chrystusa nauczającego w świątyni”. Wysokie walory artystyczne przedstawia też puklowana chrzcielnica z szarego marmuru sławniowickiego w kaplicy pw. Św. Apostołów Szymona Zeloty i Judy Tadeusza (vis-à-vis południowego wejścia), jak również marmurowe misy na wodę święconą przy wejściu do kościoła (marmur sławniowicki i włoski typu Bardiglio oraz Noir Belge). W kruchcie południowej warto zwrócić uwagę na piękne okazy ortocerasów w wapieniu olandzkim płyt posadzkowych.

Kompleks budowli Uniwersytetu Wrocławskiego i kościoła pw. Najświętszego Imienia Jezus należy niewątpliwie do najcenniejszych zabytków okresu baroku w Europie Środkowej. Burzliwa, 300-letnia historia uczelni wywarła swoje piętno na dzisiejszym wyglądzie tego urozmaiconego zespołu budynków, gdzie na zachowane w różnym stopniu oryginalne elementy architektoniczne nakładają się efekty późniejszych zmian, wielokrotnej przebudowy i odbudowy,

renowacji i konserwacji. Ważną rolę w tej historii ewolucji architektonicznej odegrał kamień, jest on swojego rodzaju zapisem różnych sposobów wykorzystywania naturalnych i sztucznych materiałów kamiennych w architekturze i sztuce rzeźbiarskiej, a także problemów związanych z restauracją i konserwacją zabytków. Z pewną nostalgią ogląda się dziś oryginalne elementy architektoniczne wykonane z naturalnych, lokalnych piaskowców, granitów i marmurów śląskich, czy z równie tradycyjnych i powszechnie kiedyś stosowanych olandzkich wapieni. Szkoda, że przy kolejnych remontach trudno było z różnych względów, również ekonomicznych, w pełniejszy sposób zadbać o zachowanie pierwotnego charakteru wystroju kamiennego tych zabytkowych budowli.

Andrzej Grodzicki,

Grażyna Kryza,

Ryszard Kryza,

Henryk Walendowski

„Świat Kamienia” nr 1/2003

IMPREZY WYDZIAŁOWE ZORGANIZOWANE W RAMACH OBCHODÓW 300-LECIA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO W DRUGIM PÓŁROCZU 2002 ROKU

Wydział Filologiczny

Koordynator dr hab. Lesław Cirko

1. Wykład dr Romany Łobodzińskiej „Wartość kulturowa współczesnych nazwisk polskich” w cyklu popularno-naukowych wykładów polonistycznych pod auspicjami Instytutu Filologii Polskiej i Towarzystwa Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej „Spotkania w »Nehringu«”; 9 czerwca 2002;
2. Międzynarodowa Konferencja „Literarisches Leben zwischen Kriegserlebnis und Friedenssehnsucht in Schlesien in der Frühen Neuzeit” w Jugowicach k. Wałbrzycha, organizowana przez Instytut Filologii Germańskiej i Internationale Andreas Gryphius Gesellschaft; 26-30 września 2002;
3. Międzynarodowa konferencja „Wrocław w Czechach – Czesi we Wrocławiu. Literatura – kultura – język” organizowana przez Instytut Filologii Słowiańskiej; 17-18 października 2002;
4. Konferencja „Typografia komputerowa-PREPRESS – perspektywy i zagrożenia”, Łądek Zdrój, organizowana przez Instytut Bibliotekoznawstwa; 17-19 października 2002;
5. Wykład prof. Lesława Cirko „Refleksje nad zakresem terminu język” w ramach cyklu otwartych spotkań językoznawczych organizowanych przez Zakład Językoznawstwa Ogólnego i Porównawczego; 22 października 2002;
6. Uroczystość nadania imienia doc. Anny Nikliborcowej sali nr 22 w Instytucie Filologii Romańskiej; 24 października 2002;
7. Międzynarodowa konferencja naukowa „Anglistyka wrocławska wczoraj i dziś 1945-2002” organizowana przez Instytut Filologii Angielskiej; październik 2002;
8. Kontynuacja cyklu popularnonaukowych wykładów polonistycznych pod auspicjami Instytutu Filologii Polskiej i Towarzystwa Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej „Spotkania w »Nehringu«”; październik – grudzień 2002;
9. Kontynuacja cyklu otwartych spotkań językoznawczych organizowanych przez Zakład Języka Niemieckiego oraz Zakład Językoznawstwa Ogólnego i Porównawczego (dawniej Katedra Językoznawstwa Ogólnego) w Instytucie Filologii Germańskiej (co miesiąc jeden wykład; październik – grudzień 2002);
10. Wykład prof. Norberta Morcińca „O tzw. kognitywnym rozumieniu terminu język” w ramach cyklu otwartych spotkań językoznawczych organizowanych przez Zakład Języka Niemieckiego oraz Zakład Językoznawstwa Ogólnego i Porównawczego; 12 listopada 2002;

11. Międzynarodowa konferencja naukowa „Wratislaviensium Studia Classica. Filologia klasyczna w Universitas Leopoldina, Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma i Uniwersytecie Wrocławskim”, organizowana przez Instytut Filologii Klasycznej i Kultury Antycznej; 21-22 listopada 2002;
12. Międzynarodowa konferencja naukowa „Wyras i zandine w językach słowiańskich, IV (Opis, konfrontacja, przekład)”, organizowana przez Instytut Filologii Słowiańskiej; 28-30 listopada 2002;
13. Jubileusz 70-lecia wybitnego germanisty i twórcy niderlandystyki polskiej, prof. Norberta Morcińca, organizowany przez Instytut Filologii Germańskiej i Katedrę Niderlandystyki im. Erazma z Rotterdamu; 3 grudnia 2002;
14. Wykład dr. Artura Tworka „O redundancji” w ramach cyklu otwartych spotkań językoznawczych, organizowanych przez Zakład Języka Niemieckiego oraz Zakład Językoznawstwa Ogólnego i Porównawczego w Instytucie Filologii Germańskiej; 17 grudnia 2002;

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych

Koordynator dr Filip Wolański

1. Konferencja „Kultura i świadomość etniczna Polaków na Wschodzie”, Katedra Etnologii, 10-12 października 2002;
2. Konferencja międzynarodowa poświęcona historii Uniwersytetu Wrocławskiego, miasta Wrocławia i regionu dolnośląskiego „300-lecie Uniwersytetu we Wrocławiu”, 15-16 października 2002; Auditorium Instytutu Historycznego, Aula Leopoldyńska; prof. W. Wrzesiński;
3. Międzynarodowa konferencja „Od irredenty do współpracy. Stosunki polsko-ukraińskie w XX w.”, 17-18 października 2002;
4. Konferencja „Sozialistische und post-sozialistische Alltagskultur im ostlichen Mitteleuropa”, Katedra Etnologii, 18-19 października 2002;
5. Konferencja „Uniwersytet w sytuacji gwałtownych przeobrażeń cywilizacyjno-kulturowych, strażnik tradycji czy promotor zmian”, Instytut Psychologii, 25-26 października 2002;
6. Międzynarodowa konferencja „Edukacja historyczna i obywatelska w szkolnictwie ponadgimnazjalnym”, 25-27 października 2002;
7. Konferencja „Procesy lokacyjne miast w Europie Środkowo-Wschodniej”, Instytut Historyczny, Instytut Archeologii, 28-29 października 2002, Łądek Zdrój;

Wydział Prawa, Administracji i EkonomiiKoordynator prof. Konrad Nowacki

1. Miasta i prawo miejskie w rozwoju historycznym Łądek Zdrój 9-11 września 2002 r.;
2. Prawne aspekty społeczeństwa informatycznego Wrocław 19-21 września 2002 r.;

Wydział Fizyki i AstronomiiKoordynator dr Zbigniew Strycharski

1. XVII Sympozjum Maxa Borna: „Fizyka i matematyka na Uniwersytecie Wrocławskim – przeszłość i teraźniejszość”, 18-19 października 2002, Wrocław, prof. Jerzy Lukierski (Instytut Fizyki Teoretycznej), prof. Helmut Rechenberg (Instytut Maxa Plancka, Monachium);

Wydział Nauk PrzyrodniczychKoordynator dr Jan Klementowski

1. Międzynarodowa Konferencja „Man and Climate”; 13-15 czerwca 2002, Wrocław; Instytut Geograficzny;
2. Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Przeobrażenia środowiska pod wpływem erozji”; 4-6 września 2002, Wrocław-Łądek Zdrój; Instytut Geograficzny, Akademia Rolnicza;
3. VI Konferencja z cyklu „Przekształcenia Regionalnych Struktur Funkcjonalno-Przestrzennych”; 10-13 września 2002, Polanica Zdrój; Instytut Geograficzny;
4. VI Zjazd Geomorfologów Polskich „Środowiska górskie – ewolucja rzeźby”; 11-14 września 2002, Jelenia Góra, Cieplice; Instytut Geograficzny;
5. VII Międzynarodowa Konferencja z cyklu „Conditions of the Foreign Tourism Development in Central and Eastern Europe” – „Problems of the Development of Ecotourism with Special Emphasis on Mountain Areas”; 18-21 września 2002, Zamek Czocha; Instytut Geograficzny;
6. Konferencja polsko-ukraińska „Parnasa”, 18-22 września 2002, Wrocław;
7. Międzynarodowe Sympozjum „Struktura i funkcja białek, peptydów i kwasów nukleinowych”; 2002; prof. Antoni Polanowski, Instytut Biochemii i Biologii Molekularnej;
8. Warsztaty międzynarodowe „Europejska szkoła fizyki minerałów”; wrzesień 2002; prof. Michał Sachanbiński, Muzeum Mineralogiczne i Zakład Gemmologii, Instytut Nauk Geologicznych;
9. XIV Wrocławska Konferencja Parazytologiczna „Parazytologia na przełomie XX/XXI wieku”; 18 października 2002; prof. Elżbieta Lonc, Zakład Parazytologii Ogólnej;
10. VI Konferencja międzynarodowa „Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych”; 10-13 października 2002, Polanica Zdrój; prof. Jan Łoboda, Instytut Geograficzny;
11. Konferencja „Podstawy systemu GRASS”; 24-26 października 2002, Wrocław; Instytut Geograficzny;

XII Konferencja Sozologiczna „Azbest w środowisku – problemy ekologiczne i metodyczne”, 11 listopada 2002; Instytut Nauk Geologicznych wraz z PAN

12. I Zawodowa Konferencja Stowarzyszenia Kartografów Polskich „Zawód kartografa”; 21-23 listopada 2002, Wrocław; Instytut Geograficzny;

I Ogólnopolska Konferencja GPS, 25 listopada 2002; Instytut Nauk Geologicznych;

13. XXV Krajowa Konferencja Embriologiczna; 2002; [wraz

z Instytutem Zoologicznym; prof. Maria Ogielska Instytut Botaniki;

14. Seminarium międzynarodowe „Regulacja glukoneogenezy”; 2002; prof. Andrzej Dżugaj, Instytut Zoologiczny wraz z Instytutem Mikrobiologii i Uniwersytetem w Lipsku;
15. LXXIV Zjazd Polskiego Towarzystwa Geologicznego; 11-13 września 2003, Cieplice Zdrój; prof. Andrzej Żeleźniewicz; Instytut Nauk Geologicznych wraz z Zarządem Wrocławskim Polskiego Towarzystwa Geologicznego;
16. Międzynarodowa konferencja „Statistical physics in biology”; 2003; dr hab. Stanisław Cebrat, Instytut Mikrobiologii;
17. Jednodniowa sesja „Zapis paleontologiczny jako wskaźnik paleośrodowisk”; dr Waldemar Sroka, Instytut Nauk Geologicznych;
18. Seminarium międzynarodowe „Paleobotanika w historii Uniwersytetu Wrocławskiego”; 2003; prof. Anna Sadowska; [wraz z Ogrodem Botanicznym i Sekcją Paleobotaniczną Polskiego Towarzystwa Botanicznego], Instytut Nauk Geologicznych;
19. Międzynarodowe Sympozjum Anatomów Drewna, 2003; prof. Beata Zagórska-Marek, Instytut Botaniki;
20. Kongres Taksonomii Polskiej, 2003, Muzeum Przyrodnicze wraz z Polskim Towarzystwem Taksonomicznym, Instytutem Zoologicznym oraz Polskim Towarzystwem Parazytologicznym, prof. Elżbieta Lonc i dr Dariusz Tarnawski;
21. 7th Conference of the Association of University Departments of Environmental Sciences in Europe; Environmental University Co-operation, Wydziałowe Studium Ochrony Środowiska, prof. Elżbieta Lonc, kwiecień 2003;

Wydział Nauk SpołecznychKoordynator prof. Jerzy Juchnowski

1. Konferencja „Medialny obraz polityki zagranicznej w okresie transformacji ustrojowej”, październik-listopad 2002, Instytut Politologii;
2. Konferencja „NATO – sojusz obronny czy system zbiorowego bezpieczeństwa?”, 21-22 listopada 2002;
3. Międzynarodowa konferencja „Współpraca europejska drogą do poznania miejscowości”, 25-30 listopada 2002;
4. Międzynarodowa konferencja „Mołdowa – mało znany w Polsce kraj”, 9-10 grudnia 2002;

Wydział ChemiiKoordynator dr hab. Kazimierz Orzechowski

1. Szkoła Fizykochemii Organicznej „Nowe metody w spektroskopii molekularnej”, 10-15 czerwca 2002, Karpacz; prof. Aleksander Koll;
2. Sesja Naukowa „Wiązania wodorowe” z okazji nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego profesorowi Lucjanowi Sobczykowi, 19 czerwca 2002, Wrocław, prof. Jerzy P. Hawranek;
3. Międzynarodowe Sympozjum „Metals in Environment and Medicine”, Szklarska Poręba, 19-22 września 2002, prof. Henryk Kozłowski;
4. Międzynarodowa konferencja „XIII-th Winter School on Coordination Chemistry”, 9-13 grudnia 2002, prof. Jerzy Mroziński;
5. „4-th International Spring Workshop on Spectroscopy, Structure and Synthesis of Rare Earth Systems”, 21-26 czerwca 2003, Wrocław-Karpacz, prof. Janina Legendziewicz;
6. Szkoła Fizykochemii Organicznej „Chemia w biologii i medycynie”, czerwiec 2003, Przesieka, prof. Aleksander Koll;

SPORT AKADEMICKI

IV edycja Biegu Ulicznego o Puchar JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego

EMOCJE NA KOSZAROWEJ

Tradycją organizowania kwietniowego Biegu o Puchar Rektora staje się nie tylko duża frekwencja studentów, lecz także z roku na rok gorsza pogoda. W tym roku biegacze zmagali się z wyjątkowo nieprzyjemnym wiatrem i śniegiem. Są już jednak przyzwyczajeni do takich warunków atmosferycznych i prawdopodobnie rozgrzewali się myślą o współzawodnictwie i czekających na nich atrakcyjnych pucharach i nagrodach, które ufundowało Przedsiębiorstwo Handlowe AT z Krotoszyna, Uniwersytet Wrocławski i Klub Środowiskowy AZS.

Bieg odbył się 5 kwietnia na Wydziale Nauk Społecznych i wzięła w nim udział rekordowa liczba zawodników – 102 osoby (40 kobiet i 62 mężczyzn). Pierwsze wystartowały na dystansie 2 km kobiety, a na metę pierwszą przybiegła studentka Akademii Ekonomicznej Barbara Twardochleb. Druga była Joanna Ardelli – studentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego – co mile zaskoczyło organizatorów i gości, gdyż do tej pory nasza uczelnia w kategorii kobiet nie zajmowała miejsc na podium. Miejsce trzecie zajęła Joanna Podolska – reprezentantka AWF-u.

Panowie mieli do przebiegnięcia dystans 4 km i w tym wypadku nie było niespodzianek – pierwszy na metę dobiegł Krzysztof Stefanowicz z AWF-u – ubiegłoroczny zwycięzca biegu, który notabene na najwyższym podium stanął już po raz trzeci z rzędu. Miejsca drugie i trzecie należały również do AWF-u, zdobyli je Michał Kumor i Tomasz Sobczyk.

Bieg ma formułę otwartą – przede wszystkim startują w nim studenci wrocławskich uczelni, ale również wszyscy chętni pasjonujący się biegami długimi mieszkańcy Wrocławia i Dolnego Śląska. Najstarszym uczestnikiem tegorocznego biegu był 60-letni Józef Szczęśniak, najmłodszym zaś 12-letni Maciej Skrzypiński z Głogowa.

Po raz pierwszy w biegu udział wzięła I-ligowa drużyna koszykówek kobiet AZS UW., Magdalena Szymaszek w klasyfikacji generalnej była 16.

Puchary i nagrody oraz pamiątkowe dyplomy wręczali zwycięzcom: Rektor UW. prof. Zdzisław Latajka, prorektor ds. studenckich prof. Jerzy Maroń, kvestor UW. mgr Ryszard Żukowski oraz prezes Klubu Uczelnianego AZS UW. prof. Józef Ziółkowski. Gratulując zwycięzcom Rektor obiecał zebrać w przyszłym roku ekipę profesorów, która wystąpi w biegu. V edycja biegu ulicznego odbędzie się po raz pierwszy w okolicach Wydziału Chemii UW., a trasa wytyczona będzie pomiędzy mostem Grunwaldzkim, Urzędem Wojewódzkim i mostem Pokoju. Trzymamy więc kciuki za nowych biegaczy i życzymy pogody, która pozwoli wziąć udział wszystkim chętnym.

Gratulacje należą się również głównemu organizatorowi biegu – koledze Tomkowi Hermanowi, wiceprezesowi KU AZS UW., trenerowi sekcji lekkiej atletyki, który nie szczędził wysiłków, aby bieg miał należytą oprawę, zebrał wszystkich liczących się w klubach biegowych zawodników i zapewnił wspianą konferansjerkę.

Anna Bigaj

I liga kobiet PLKK – sezon 2002/2003

KOSZYKARKI AZS UW. WYKONAŁY PLAN

Reprezentacyjny zespół koszykarek Uniwersytetu Wrocławskiego zakończył rozgrywki w I lidze państwowej w sezonie 2002/2003 na 7 miejscu.

Biorąc pod uwagę fakt, że w ostatnich kilku sezonach nasza drużyna dramatycznie walczyła o byt i utrzymanie się na tym szczeblu rozgrywek, tegoroczny wynik jest zadowalający i oznacza wyższy poziom sportowy zespołu.

Osiągnięcie fazy play-off w tych rozgrywkach, a tym samym zapewnienie miejsca w I lidze na następny sezon możliwe było dzięki ośmiu zwycięstwom w rundzie zasadniczej i równej, stabilnej formie w całych rozgrywkach. Drużyna nie posiada w składzie gwiazd koszykarskich i ma typowo akademicki charakter, opiera się na studentkach wrocławskich uczelni i uczennicach szkół średnich.

Do wyróżniających się zawodniczek w tym sezonie zaliczyć należy przede wszystkim: kapitaną drużyny Annę Cisowską – studentkę V roku Pedagogiki UW., Magdalenę Rybak – studentkę III roku filologii polskiej UW. oraz studentki – Agnieszkę Chrzczanowicz i Katarzynę Harmacką – obie z AWF-u, Beatę Podgórską – z Akademii Ekonomicznej, a także Małgorzatę Smektalę – tegoroczną maturzystkę (XV LO) i Aleksandrę Ostrowską – uczennicę II LO we Wrocławiu.

Najcenniejsze zwycięstwa w I etapie rozgrywek drużyna odniosła z zespołami Gedanii Gdańsk w Brzegu Dolnym (67:62) i z AZS Toruń na wyjeździe (73:62). Ten ostatni mecz zadecydował o awansie do play off-u i zajęciu 7 miejsca w końcowej tabeli.

W I rundzie play off-u nasze koszykarki spotkały się z zespołem Unii Probasket Swarzędz. Po dwóch przewidywanych porażkach z głównym kandydatem awansu do ekstraklasy, zgodnie z regulaminem nasz zespół miał grać o miejsca 5-8, na co bardzo liczył zespół i działacze klubowi.

Drużyna miała za cel zajęcie 5 miejsca w I lidze po fazie play off i sądząc po formie, jaką ostatnio prezentowała, była w stanie to osiągnąć, lecz do decydujących meczy nie doszło, gdyż nie chcieli do nich przystąpić ze względów ekonomicznych nasi potencjalni przeciwnicy i Polska Liga Koszykówek Kobiet, prowadząca rozgrywki mimo regulaminu i naszego sprzeciwu, odwołała te mecze.

Końcowa klasyfikacja drużyn w I lidze o miejsca 5-8 wg tabeli po rundzie zasadniczej:

5. AZS PWSZ Gorzów Wlkp.
6. Marcopol Gdania Gdańsk
7. AZS Uniwersytet Wrocław
8. Włókniarz Białystok

Awans do ekstraklasy wywalczyły drużyny Sure Shot Bank Spółdzielczy Wołomin oraz „czarny koń” TS Ostrovia Ostrów Wlkp., pokonując sensacyjnie w play-off (3:1) Unię Probasket Swarzędz. Drużyna Ostrovii w ciągu jednego roku z ligi regionalnej poprzez I ligę awansowała do ekstraklasy, co jest ewenementem.

Aktualnie zespół AZS Uniwersytet jest na etapie roztrenowania po wyczerpującym sezonie. W połowie maja zostaną wznowione treningi i będą prowadzone pod kątem nowego sezonu 2003/2004.

Duet trenerski w naszej sekcji tworzą: Marek Popowczak i Elżbieta Stanioch – od lat związani ze środowiskiem akademickim uczelni.

Był to 25. sezon zespołu koszykarek AZS Uniwersytetu Wrocławskiego w rozgrywkach państwowych. Największe wsparcie organizacyjno-finansowe koszykarki otrzymały od władz Uniwersytetu Wrocławskiego, Klubu Środowiskowego AZS, Fundacji dla Uniwersytetu Wrocławskiego, Miasta i Gminy Brzeg Dolny oraz sponsorów pozyskiwanych przez działaczy KU AZS UWr.

CZY POLECAĆ DO AFRYKI?

Ostatnio drużyna została zaproszona na dwa niezwykle prestiżowe turnieje międzynarodowe: w czerwcu do Moskwy do zaprzyjaźnionego klubu rosyjskiej I ligi – Gloria Moskwa, a w lipcu do Dakaru w Senegalu. Zaproszenie na ten ostatni turniej klub nasz otrzymał od Ministra Edukacji Republiki Senegalu oraz od Prezydenta Université Dakar Club – drużyny wielokrotnego mistrza tego kraju oraz zdobywcy Klubowego Pucharu Afryki. Wyjazd ten ma być

rewizytą za pobyt drużyny narodowej Senegalu – mistrza Afryki w lipcu 2002 r. we Wrocławiu na XXIII Turnieju JM Rektora UWr. z okazji Jubileuszu 300-lecia uczelni, który odbył się w hali „Orbita” z udziałem czterech drużyn z trzech kontynentów (oprócz wspomnianego Senegalu w turnieju wystąpiły: Chiny – mistrz Azji, Polska – mistrz Europy oraz Grecja – gospodarz Igrzysk Olimpijskich 2004 r.).

Jeszcze żaden zespół w historii polskiej koszykówki nie występował w tej części kontynentu afrykańskiego. Wyjazd naszego zespołu będzie jednak możliwy tylko w przypadku znalezienia sponsorów i opłacenia przelotu (pobyt, tj. noclegi i wyżywienie, pokrywa strona zapraszająca) i przychylności MENiS-u, do którego wystąpiono o dotację na ten cel.

W dniach 11-14 września 2003 w Brzegu Dolnym i we Wrocławiu odbędzie się już XXIV Międzynarodowy Turniej w Koszykówce Kobiet o Puchar JM Rektora UWr. z udziałem 8 drużyn z Polski, Europy, a także prawdopodobnie z Afryki (mistrz Senegalu).

Waldemar Pasikowski

ZAPROSZENIE DO GOŁĘDZINOWA

Najlepsi jeźdźcy i konie będą walczyć o Puchar Rektora

W dniach 26-27 kwietnia br. na parkurze KJ „Arat” w Gołędzinowie k. Obornik Śląskich odbędą się III Zawody Jeździeckie w Skokach przez Przeszkody o Puchar JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego.

Ta tradycyjna i prestiżowa impreza zgromadzi ok. 100 zawodników i koni z Dolnego Śląska oraz okolicznych regionów. Z uwagi na rangę zawodów udział zapowiedzieli czołowi jeźdźcy na najlepszych rumakach, co gwarantuje wysoki poziom sportowy.

W konkursach wezmą udział również studenci naszej uczelni, a przypomnieć należy, że sekcja AZS UWr. na ostatnich Mistrzostwach Polski Szkół Wyższych w jeździectwie, które odbyły się w maju ubiegłego roku we Wrocławiu, wywalczyła drużynowo srebrne medale i wicemistrzostwo Polski Uniwersytetów, co jest znaczącym osiągnięciem.

Trenerem sekcji jest Jerzy Krysmann – szef KJ „Arat” i jednocześnie współorganizator zawodów o Puchar Rektora.

Zapraszamy serdecznie na imprezę pracowników i studentów uczelni – miłośników sportu i przyrody. Parkur w Gołędzinowie (2 km przed Obornikami Śl. na trasie z Wrocławia) położony jest w malowniczym rejonie przypominającym rancho, ukryty wśród obornickich lasów jest znakomitą miejscem na odpoczynek i rekreację.

Oprócz dużych emocji sportowych będzie możliwość podziwiania koni różnej maści, a także spróbowania jazdy konnej z instruktorem oraz przejażdżki bryczką leśnymi drogami. Podczas całej imprezy będzie funkcjonował bufet, serwujący wojskową grochówkę i myśliwski bigos, a w niedzielę podczas ceremonii zakończenia zawodów i wręczenia pucharów i nagród będzie występowała znana i lubiana na uczelni kapela ludowa „Marciny” z Marcinowa.

Pogoda słoneczna zamówiona i mamy nadzieję, że kwietniowa „majówka” będzie świętem uczelnianego sportu i możliwością integracji środowiska uniwersyteckiego na łonie natury.

Do zobaczenia w Gołędzinowie!!

Organizatorami są: Klub Uczelniany AZS Uniwersytetu Wrocławskiego i Klub Jeździecki „Arat” z Obornik Śląskich.

Program III zawodów jeździeckich w skokach przez przeszkody o puchar JM Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego

sobota 26 kwietnia 2003 r.

- godz. 9.30 Konkurs nr 1 kl. LL dokładności bez rozgrywki art. 238 p. 1
- godz. 11.30 Konkurs nr 2 kl. LL dla kuców, z natychmiastową rozgrywką art. 284 p. 2.3
- godz. 12.00 Konkurs nr 3 kl. L juniorów z oceną stylu jeźdźca art. P-3
- godz. 13.30 Konkurs nr 4 kl. L seniorów:
Seria A: z oceną stylu jeźdźcy art. P-3
Seria B: dokładności bez rozgrywki art. 238 p. 1
- godz. 16.00 Konkurs nr 5 kl. P z natychmiastową rozgrywką art. 284 p. 2.3

niedziela 27 kwietnia 2003 r.

- godz. 9.00 Konkurs nr 6 kl. LL dokładności bez rozgrywki art. 238 p. 1
- godz. 10.30 Konkurs nr 7 kl. L
Seria A: z oceną stylu jeźdźcy art. P-3
Seria B: dokładności bez rozgrywki art. 238 p. 1
- godz. 12.00 Konkurs nr 8 kl. P z natychmiastową rozgrywką art. 284 p. 2.3
- godz. 14.00 Konkurs nr 9 kl. N z natychmiastową rozgrywką art. 284 p. 2.3 o nagrodę WYŻSZEJ SZKOŁY ZARZĄDZANIA I FINANSÓW
- godz. 15.45 Pokaz walk rycerskich
- godz. 16.30 Konkurs nr 10 kl. C zwykły art. 238 p.2A2 o PUCHAR REKTORA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO
- godz. 17.30 Konkurs nr 11 kl. LL dla kuców, z natychmiastową rozgrywką art. 238 p. 2.3
- godz. 17.45 Oficjalne zakończenie zawodów

Na terenie klubu jeździeckiego znajduje się strzeżony parking.

Waldemar Pasikowski



Z BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ

AKTUALNOŚCI, OGŁOSZENIA, CIEKAWOSTKI

Z prac konserwatorskich Pracowni Konserwacji Zbiorów Specjalnych

W lutym 2003 r. Pracownia Konserwacji Zbiorów Specjalnych dokonała konserwacji pergaminowego manuskryptu z XV w. „Speculum humanae salvationis”. Obiekt ten przygotowano w związku z wystawą „Oręż wieków minionych. Uzbrojenie na ziemiach polskich od X do pocz. XIX w.”, organizowaną przez Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Prezentowany rękopis (31×23 cm) składa się z 27 pergaminowych kart zawierających część tekstową i ilustracyjną. Konserwacja przeprowadzona w 1991 r. nie uwzględniła pewnych istotnych dla pergaminu zabiegów, ograniczając zakres prac jedynie do wypełnień, które niestety przyczyniły się do obniżenia walorów estetycznych tego obiektu. W związku z tym podjęto decyzję o rozłożeniu kodeksu na pojedyncze arkusze, co umożliwiło przeprowadzenie kompleksowej konserwacji.

Zabrudzenie powierzchniowe usunięto metodami nieinwazyjnymi: czyszczeniem Sunbean wykonanym z mikrowłókien



Przed (u góry) i po (na dole) konserwacji



a także bawełnianymi bagietkami. Decydujący wpływ na prawidłowe przygotowanie kart do dalszej konserwacji miało skonstruowanie przez pracowników oddziału tzw. komory wilgotnej. Dzięki temu urządzeniu nawilżanie zdeformowanych kart pergaminowych odbyło się stopniowo, bez uszczerbku dla atramentu i powłok malarskich. Nawilżone w ten sposób karty

umieszczono między bezkwasowymi tekturami i prasowano pod wyważonym dociskiem. Powyższa metoda umożliwiła przywrócenie pierwotnej formy pergaminu.

Kolejny etap prac polegał na podbarwieniu ekstraktem ziołowym (*Chamomille extractum fluidum*) długowłóknistego papieru japońskiego (25 g/m²). Poszczególne ubytki – 2-3 warst-

wami papieru wzmacniając miejsca łączenia oraz liczne przetarcia w grzbiecie bibułą 6- lub 9-gramową.

Tej samej bibuły użyto przy obustronnym zabezpieczeniu dłuższych przecięć w kartach, spowodowanych prawdopodobnie działaniem ostrego narzędzia.

Pierwotny układ uzyskano przez połączenie uformowanych składek z nowymi wyklejkami barwnego papieru czerpanego i skórzanej scyzury, całość zaś zszyto lnianymi nićmi na trzech bawełnianych taśmach.

W celu zabezpieczenia bloku przed ponowną deformacją wykonano fascykul z kłapkami oklejonymi lnem, a wewnątrz umieszczono kopertę z dokumentacją fotograficzną ukazującą stan rękopisu przed konserwacją.

Prezentowane zdjęcia stanowią część dokumentacji konserwatorskiej sporządzonej przez PKZS przed i po ukończeniu prac.

Bezpłatny dostęp do wielu baz danych

Upieramy informujemy, że studenci i pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego – do czerwca br. – mają możliwość bezpłatnego, promocyjnego korzystania z kilkunastu światowych baz danych, udostępnianych w ramach serwisu ProQuest.

Są to bazy o tematyce z zakresu nauk: ekonomicznych, społecznych, technicznych, rolniczych itd., takie jak:

ABI/INFORM Global, ABI/INFORM Trade & Industry, Career and Technical Education, ProQuest Agriculture Journals, ProQuest Applied Science/Tech, ProQuest Computing, ProQuest Education Journals, ProQuest General Science, ProQuest Nursing Journals, ProQuest Social Science, ProQuest Telecommunications.

Ponadto możliwy jest bezpłatny dostęp do bazy ProQuest Digital Dissertations, rejestrującej ponad 1,6 mln prac doktorskich i magisterskich. Baza ta zawiera informacje na temat prac z ponad 1000 szkół wyższych i uniwersytetów.

Do wszystkich wymienionych źródeł informacji dotrzeć można poprzez hiperlinki zamieszczone na stronie domowej Biblioteki Uniwersyteckiej. Przypominamy, że z wymienionych baz można bezpłatnie korzystać tylko poprzez komputery uczelnie Uniwersytetu Wrocławskiego.

Czasopisma Academic Press w bazie Science Direct.

Wszystkich użytkowników czasopism online Academic Press (dawne konsorcjum IDEAL) informujemy, że nastąpiło ich scalenie z bazą Elseviera – Science Direct on Site na serwerze ICM. Są one nadal dostępne poprzez hiperlink Dostęp do bazy Science Direct, znajdujący się na witrynie internetowej Biblioteki Uniwersyteckiej.

BIURO PROGRAMÓW UNII EUROPEJSKIEJ I WSPÓŁPRACY REGIONALNEJ UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO INFORMUJE...

I. W okresie od października 2002 Biuro realizowało szereg działań mających na celu rozpowszechnianie informacji o rozpoczynającym się 6 Programie Ramowym i innych funduszach Unii Europejskiej dofinansowujących projekty badawcze i stypendia badawcze.

Odbędzie się wiele szkoleń:

- ♦ udział 50 pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego w Konferencji nt. 6 PR, WCTT, Wrocław, 19 listopada 2002
- ♦ udział 30 pracowników naukowych Uniwersytetu Wrocławskiego w Konferencji Warszawskiej inaugurującej 6 Program Ramowy, Warszawa, 25-26 listopada 2002
- ♦ Przygotowanie i przeprowadzenie cyklu seminariów dla pracowników naukowych na poszczególnych wydziałach nt. udziału w 6 PR, stypendiów M. Curie – 9 seminariów wydziałowo-instytutowych, 362 uczestników (Wydział Fizyki i Astronomii, Wydział Chemii, Instytut Pedagogiki i Instytut Psychologii, Wydział Matematyki i Informatyki, Wydział Nauk Przyrodniczych, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Wydział Prawa, Instytut Politologii i Instytut Studiów Międzynarodowych)
- ♦ Zorganizowanie międzyuczelnianego seminarium z udziałem dr. Wiesława Studenckiego, koordynatora krajowego priorytetu

28 kwietnia 2003 w Warszawie odbędzie się Szkolenie „Strumienie finansowania sektora badań, rozwoju technologii i innowacji: 6 Program Ramowy, fundusze strukturalne i offset. Jak w latach 2002-2006 zainwestować 1 miliard euro?” – zorganizowane przez Krajowy Punkt Kontaktowy (program poniżej).

Osoby zainteresowane uczestnictwem w seminarium prosimy o pilny kontakt. krbm@adm.uni.wroc.pl

7 i programu „Science and Society” oraz Macieja Czarneckiego z Akademii Ekonomicznej – koordynatora projektu badawczego z 5 PR („case study”)

II. Biuro pomaga w przygotowaniu wniosków projektowych w poszczególnych podprogramach i priorytetach 6 Programu Ramowego:

- ♦ W razie potrzeby pomagamy znaleźć odpowiedni program zbliżony z zamierzoną tematyką badań czy działań. Przesyłamy elektronicznie niezbędne pliki – programy pracy, przewodniki do napisania projektów w formie pdf lub doc, dyskutujemy poszczególne punkty przewodnika z autorami wniosków projektowych, wyjaśniamy lub przesyłamy szczegółowe pytania do koordynatorów Krajowego Punktu Kontaktowego lub koordynatorów programowych w Komisji Europejskiej, pomagamy wyjaśnić punkty dotyczące zgodności projektu z polityką Komisji Europejskiej, z głównymi celami programu i aspektami etycznymi projektu. Wszystkie projekty zgłoszone do Biura są wysyłane do Brukseli pocztą kurierską DHL.
- ♦ We wszystkich wnioskach projektów badawczych należy określić model kosztów. Jak dotąd dla Uniwersytetów obowiązuje model AC, z którego wynika, iż Komisja Europejska dofinansowuje projekt w 50%, a 50% stanowi wkład Uczelni.
- ♦ Obserwujemy spore zainteresowanie stypendiami M. Curie (stypendia indywidualne, projekty na konferencje – dofinansowanie dla doktorantów oraz na serię seminariów i konferencji dla doktorantów, transfer wiedzy, granty na utworzenie katedry, stypendia indywidualne poza Europą).
- ♦ Widoczne jest również zainteresowanie projektami badawczymi wokół priorytetów tematycznych – pracownicy naukowcy naszego Uniwersytetu występują jako partnerzy w przygotowywanych wielopartnerskich projektach (projekty zintegrowane, sieci doskonałości) oraz jako koordynatorzy

i partnerzy w mniejszych projektach badawczych, tzw. STREPach.

- ◆ Sądząc po ilości pytań dużo osób interesuje się programem CRAFT. W programie tym realizowane są projekty badawcze o dowolnej tematyce we współpracy z małymi i średnimi przedsiębiorstwami. W roku 2003 ogłoszono dwa konkursy z datami 29 kwietnia i 27 listopada. Szczególnie termin listopadowy zapewnia dużo czasu na przygotowanie projektu.



Mając konkretny pomysł, który może znaleźć zastosowanie aplikacyjne oraz nawiązaną współpracę z przedsiębiorstwami można łatwo napisać projekt. Otrzymane fundusze będą głównie skierowane do instytucji naukowych (50% wartości projektu). Przedsiębiorstwa otrzymują przede wszystkim technologię.

- ◆ Po przesłaniu informacji nt. programu „Nest” dla innowacyjnych, ryzykownych badań podstawowych nie mieszczących się w priorytetach tematycznych otrzymaliśmy 10 wstępnych ofert na projekty NEST (głównie Fizyka i Chemia). Oferty te zostały przesyłane do Warszawy do dr. A. Sławińskiego – koordynatora z Krajowego Punktu Kontaktowego. Wejdą one do tworzonej bazy, która może ułatwić znalezienie odpowiedniego partnera i być może wspólne napisanie projektu. Mając partnerów (konsorcjum musi się składać co najmniej z trzech partnerów z różnych krajów) oraz pomysł warto spróbować napisać własny projekt. W roku 2003 w programie NEST są dwie daty konkursów: 14 maja i 22 października.
- ◆ Uczelnia zgłosiła do Komisji Europejskiej listę ekspertów w 6 Programie Ramowym rekomendowanych przez Uniwersytet Wrocławski (45 naukowców), w tym uwzględniono zgodnie z zaleceniami KE większy udział kobiet-ekspertów. Osoby zgłoszone przez uczelnię otrzymują z KE nazwę użytkownika i hasło, potrzebne do zalogowania się na określonej stronie i podania szczegółowego curriculum vitae. Ci z Państwa, którzy nie wypełnili do końca kwestionariusza, ciągle widnieją na liście jako eksperci nieaktywni.
- ◆ Wnioski na projekty badawcze, które są zatwierdzone przez

KE do finansowania, są również dofinansowywane przez KBN (tzw. SPUB-M). Biuro wspólnie z koordynatorem projektu przygotowuje wniosek, a następnie pilotuje sprawę.

- ◆ Biuro rozpowszechniło informacje nt. możliwości uczestniczenia w pomocy amerykańskiej „Offset”. Ostatecznie przygotowano dziewięć wniosków zgłoszenia zobowiązania offsetowego, które zostały przesłane do Biura Spraw Obronnych KBN i MEN.

III. Biuro jest w trakcie przygotowywania informacji na temat innych programów Unii Europejskiej i programów europejskich dofinansowujących badania naukowe i inne działania.

- ◆ Program KULTURA 2000
W roku 2004 program ten będzie skierowany do następujących sektorów: dziedzictwo ruchome i nieruchome, materialne i niematerialne, archiwa historyczne, biblioteki, dziedzictwo archeologiczne i podwodne, krajobrazy kulturowe.
- ◆ Program DAAD wymiany osobowej przy realizacji projektów badawczych
Konkurs na dofinansowanie w latach 2004-2005
Celem programu jest rozwijanie współpracy naukowej poprzez wspieranie wymiany osobowej, szczególnie młodej kadry naukowej, realizującej wspólne projekty badawcze. Program jest skierowany do polskich i niemieckich zespołów naukowców zamierzających realizować wspólne projekty badawcze we wszystkich dziedzinach nauki. Pokrywane są dodatkowe koszty związane z projektem, tzn. koszty podróży i pobytu wynikające z wymiany uczestniczących naukowców. Zgłoszenia do 31 lipca 2003.

IV. Bieżące sprawy

- ◆ Wysłano „Wniosek o zezwolenie na prowadzenie badań i wydawanie opinii w zakresie GMO” skierowany do prof. Ewy Symonides, Głównego Konserwatora Przyrody w Ministerstwie Środowiska.
- ◆ W dniach 20-21 marca 2003 odbyło się seminarium w Kolonii/Akwizgranie (Niemcy), zorganizowane przez Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kolonii, nt.

roli placówek naukowych i instytucji badawczych w inicjowaniu przeobrażeń strukturalnych regionu, na przykładzie wybranych branż: biomedycyny, technik genetycznych, informatyki, tworzyw sztucznych. W spotkaniu wzięło udział sześcioro naukowców z naszej uczelni (prof. Maria Malicka-Błaszkiwicz, dr J. Gubernator, mgr A. Jaroszek, prof. H. Kołodziej, dr M. Łukaszewicz oraz dr A. Vogt). Po powrocie uczestnicy

seminarium spotkali się z Rektorem i Prorektorem ds. Badań Naukowych i Współpracy z Zagranicą.

- ◆ Dr Anna Szemik-Hojniak z Wydziału Chemii została Dyrektorem Międzynarodowej Sieci Kobiet Inżynierów i Naukowców (sieć działa pod auspicjami UNESCO).

Krystyna Bienias-Machowska

**PROGRAM SZKOLENIA „STRUMIENIE FINANSOWANIA SEKTORA BADAŃ,
ROZWOJU TECHNOLOGII I INNOWACJI: 6 PROGRAM RAMOWY, FUNDUSZE STRUKTURALNE I OFFSET.
JAK W LATACH 2002-2006 ZAINWESTOWAĆ 1 MILIARD EURO?”**

- Podstawowe informacje o celach programów i strumieniach finansowych (Europejska Przestrzeń Badawcza, Strategia Lizbońska, offset)
- Tworzenie Centrów Doskonałości i Centrów Kompetencji
- Preinkubatory, inkubatory technologii
- Akcelerator technologii
- Projekty celowe, współpraca z przedsiębiorstwami
- Kształcenie ustawiczne, studia doktoranckie, podyplomowe
- Regionalne strategie innowacji (strategia rozwoju do 2006)
- Foresight technologiczny
- Narodowy Plan Rozwoju
- Horyzontalny program „Rozwój gospodarki opartej na wiedzy”
- Konkursy, wnioski aplikacyjne, procedura oceny
- Przygotowanie i realizacja projektów
- Źródła informacji

Zgłoszenia: krbm@adm.uni.wroc.pl tel/faks: 3752 777

KOMUNIKATY

CO ZAPLANOWAĆ NA WAKACJE, ABY BYŁY ONE INNE NIŻ WSZYSTKIE?

ABY WYKORZYSTAĆ JE ROZSĄDNIE, MIEĆ PRZY TYM SATYSFAKCJĘ ORAZ DOBRZE SIĘ BAWIĆ?

Co powiesz na Program Praktyk Letnich
w **Masterfoods Polska**?

Przez dwa – trzy miesiące praktykanci realizują w wybranym dziale powierzony im indywidualny projekt.

Praktykanci otrzymują realne problemy biznesowe, których rozwiązania niejednokrotnie znajdują później zastosowanie w firmie. Na czas praktyki stają się pełnoprawnymi pracownikami **Masterfoods Polska**, „od podszewki” poznają kulturę organizacyjną międzynarodowej firmy, czerpią wiedzę od profesjonalistów, sprawdzają swoje możliwości. Nad pracą każdego

praktykanta czuwa Line Manager, który pomaga mu optymalnie wykorzystać własne umiejętności, a jednocześnie pozostawia wiele swobody w podejmowaniu decyzji.

Praktyki Letnie to również niezapomniana przygoda, przyjaźnie i zabawa w gronie młodych, energicznych ludzi.

Jeżeli ukończyłeś III rok studiów, posiadasz inicjatywę i determinację, a przy tym nie boisz się wyzwań, to jest to szansa dla Ciebie.

Więcej szczegółów (również o innych programach, jakie proponuje **Masterfoods**) znajdziesz na stronach internetowych:

www.pracuj.pl/mars, www.mars.com, www.topjobs.pl/mars

Aplikacje na PPL można przysyłać do 15 maja

Znajdziesz je na stronach internetowych,

a także w biurze AIESEC przy AE

bud. B/F

**PRZEGLĄD
UNIWERSYTECKI**

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego

Redaktor: KAZIMIERA DĄBROWSKA, e-mail: kada@adm.uni.wroc.pl

Adres Redakcji: pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław, tel. 375-22-12, fax: 344-34-21

PU w internecie: <http://www.uni.wroc.pl/STRONAPOL.HTM>

Przygotowanie do druku i druk: KORAB, tel. 371-80-00